

Nasze Nowe

FORUM

ISSN-1731-626X

www.fzz.org.pl

wydanie bezpłatne

W numerze:

Główna Inspektor Pracy gościem Zarządu Głównego FZZ;

Decyzja o strajku w Jastrzębskiej Spółce Węglowej;

Rośnie liczba długotrwale bezrobotnych;

Rozmowy z Przewodniczącymi Zarządów Wojewódzkich Forum Związków Zawodowych;

Jubileusz X-lecia FZZ na Opolszczyźnie i w Wielkopolsce;



IX Ogólnopolskie Prezentacje Artystyczne Kolejarzy;

Likwidacja kolejnych miejsc pracy na Lubelszczyźnie;

Relacje z debat organizowanych w ramach projektu Lokalne Centra Informacji ;

Dialog Społeczny: posiedzenie zespołu TK ds. polityki gospodarczej i rynku pracy

Personalne zmiany w kopalni Bogdanka;

Eksperti o: planach pracodawców i elastycznych formach zatrudnienia;

Prezentujemy regiony: Warmińsko-Mazurskie



Międzynarodowy protest Branży Ochrony Zdrowia FZZ

***W obronie publicznej służby zdrowia,
przeciwko kontraktom***



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

Z ŻYCIA FORUM

Szanowni Państwo Drodzy Korespondenci e-Nasze Nowe Forum

Minął nieco ponad rok naszej współpracy.

Znakomita większość z Państwa - korespondentów i nas – pracowników Redakcji, przyzwyczaiła się już do comiesięcznych kontaktów telefonicznych czy mailowych, a następnie spotkań na łamach wspólnego biuletynu. Niektórzy z nas nawiązali bliższe znajomości, może nawet przyjaźnie, mimo że pochodzimy przecież z odległych niekiedy rejonów kraju. Jest to niewątpliwie jeden z dowodów sukcesu, projektu Lokalne Centra Informacji, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, a także naszej wspólnej, dziennikarskiej przygody.

Nadszedł jednak czas rozstania. Niniejszym, czternastym wydaniem e-Nasze Nowe Forum, kończymy realizację projektu, a co za tym idzie, kończymy *(a może tylko zawieszamy?)* wydawanie naszego biuletynu.

Choć w pracy Korespondenta bywały zapewne trudne momenty, gdy trzeba było „na siłę” szukać ciekawego tematu, gdy wydarzenia należało opisać w taki sposób, by powiedzieć jak najwięcej nie narażając nikogo na kłopoty, gdy chciało się coś napiętnować publicznie, a z jakichś względów okazywało się to niemożliwe, to jednak wierzę, że dziś uznają Państwo, że było warto!

Mam nadzieję, że niezależnie od trudności „w drodze”, pisanie do naszego biuletynu było dla Państwa źródłem satysfakcji z dobrze wykonanej pracy związkowej, z działania - może dla wielu niecodziennego, ale przez to ciekawego.

Wierzę, że otarcie się o świat „czwartej władzy” chociaż dla części z Państwa nie będzie jednorazową przygodą, że jeszcze zechcecie do tego wrócić w swojej pracy związkowej.

W imieniu swoim, jako Redaktora Naczelnego, a także Asystentki Redaktora, chciałam Państwu serdecznie podziękować za współpracę - za aktywność, pomysłowość, terminowość.

Praca z Państwem była nie tylko kolejnym doświadczeniem zawodowym, ale przede wszystkim przyjemnością.

Nie żegnam się więc z Państwem, a jedynie mówię do widzenia - przy kolejnej edycji projektu. Zawsze jest przecież czas na dobre powroty!



**Z poważaniem,
Anna Grabowska**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Szanowni Państwo

Czas realizacji projektu „Lokalne Centra Informacji FZZ” dobiega końca. Dzięki pozyskaniu funduszy europejskich udało nam się osiągnąć założone rezultaty.

Owe rezultaty to przede wszystkim uruchomienie i funkcjonowanie 16 punktów informacyjno – konsultacyjnych LCI – stworzonych przy każdym Zarządzie Wojewódzkim FZZ. Powstałe LCI służą w głównej mierze usprawnieniu procesów obiegu informacji i komunikacji w FZZ w zakresie prowadzenia efektywnego dialogu społecznego, w szczególności na szczeblu regionalnym.

Realizacja projektu umożliwiła wyposażenie każdego LCI w sprzęt komputerowy, kopiujący, telefoniczny i niezbędne meble. Zaangażowano 16 korespondentów terenowych rekomendowanych przez przedstawicieli Zarządów Wojewódzkich, którzy oprócz udzielania bieżącego wsparcia członkom Forum, organizowali liczne spotkania, zapraszając do udziału w nich nie tylko przedstawicieli FZZ z województw i powiatów, ale także innych partnerów społecznych oraz ekspertów z wielu dziedzin.

We wszystkich województwach przeprowadzono łącznie:

- ok 100 spotkań „Cafe Forum”, podczas których diagnozowano potrzeby oraz aktywizowano członków FZZ ze szczebla powiatów, umożliwiając im współtworzenie biuletynu e-NNF oraz wymianę

informacji i dobrych praktyk dotyczących prowadzenia dialogu,

- ponad 100 seminariów tematycznych „Forum Dialogu”, z udziałem ekspertów, udzielających porad i wskazówek o tematyce uwzględniającej bieżące potrzeby ZW FZZ,

- 16 debat, podczas których, diagnozowano bieżącą sytuację i wyzwania dla dialogu społecznego w regionach, propagowano jego ideę oraz wypracowywano rekomendacje, tworząc platformę współpracy z partnerami społecznymi.

W ramach projektu uruchomiliśmy również - ciesząc się ogromnym zainteresowaniem naszych członków - biuletyn e-Nowe Nasze Forum (e-NNF) - wydawany w wersji elektronicznej i drukowanej, zorganizowaliśmy 16 bibliotek LCI z fachową literaturą związkową, udostępniliśmy członkom FZZ możliwość korzystania on-line z oprogramowania prawnego Lexis Nexis, zapewniliśmy dostęp do bazy Dziennika Gazety Prawnej. Bieżące problemy prawne mogli Państwo rozwiązywać podczas organizowanych w każdym województwie dyżurów, których łączna ilość we wszystkich LCI wyniosła ponad 900 godzin.

Istotnymi elementami realizacji

projektu były szkolenia dla członków FZZ, biorących udział w pracach gremiów dialogu społecznego oraz aktualizacja bazy danych członków FZZ działających na terenie województw i powiatów, mająca usprawnić wewnętrzną strukturę komunikacyjną naszej centrali związkowej i umożliwić dotarcie do szerszej grupy członków Forum.

Żadne ze wskazanych zadań nie mogłyby być jednak zrealizowane bez ogromnego wkładu pracy, wiedzy i umiejętności osób zaangażowanych we wdrażanie projektu.

Jako koordynator – wszystkim osobom, dzięki którym możliwa była realizacja projektu - pragnę serdecznie podziękować za dotychczasową owocną współpracę, w szczególności za powierzone zaufanie i życzliwość, jakich mogłam doznać ze strony współpracowników.

Mam nadzieję, że realizacja projektu spełniła również Państwa oczekiwania, co pozwoli zachęcić naszych działaczy do uczestniczenia w planowanej kontynuacji projektu i umożliwi dalsze funkcjonowanie Lokalnych Centrów Informacji Forum Związków Zawodowych.

Katarzyna Sosnowska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Międzynarodowy protest Branży Ochrony Zdrowia FZZ

W obronie publicznej służby zdrowia, przeciwko kontraktom

Warszawska manifestacja związków zawodowych zrzeszonych w Branży Ochrony Zdrowia FZZ, która odbyła się 5 października 2012 r. w Warszawie, stanowiła część protestu europejskiego „na rzecz prawa do zdrowia społeczeństw i przeciwko niszczeniu publicznej służby zdrowia oraz jej urynkowienia”. Problem ten został również szeroko omówiony następnego dnia podczas Konferencji w Obronie Publicznej Służby Zdrowia.

Wstępem do warszawskiej manifestacji były pikety pod Urzędami Wojewódzkimi w całej Polsce, które odbyły się 14 września 2012 r. oraz akcja plakatowa, której celem było zwrócenie uwagi społeczeństwa na działania zmierzające do komercjalizacji oraz prywatyzacji publicznych placówek ochrony zdrowia.

Sprzeciw wobec komercjalizacji i prywatyzacji

Już od rana na stołecznym placu Defilad gromadziły się pielęgniarki zrzeszone w Ogólnopolskim Związku Zawodowym Pielęgniarek i Położnych. Rozpoczęcie manifestacji zaplanowano na godzinę 12:00. Protestujący z placu Defilad przeszli przez Aleje Ujazdowskie, gdzie przed siedzibą premiera miało stanąć "europejskie białe miasteczko". Niestety, Warszawski Zarząd Dróg Miejskich nie wydał zgody na tę formę protestu. Brak zgody wynikał zapewne z obawy, że namiotowe miasteczko, jak przed pięć laty, szybko nie zniknie. Mimo to, przed siedzibą pre-

mera pielęgniarki ustawiły symboliczny namiot, do którego dotarło ok. 5 tys. demonstrujących, przybyłych tutaj z całej Polski. Pośród tłumu pielęgniarskich czepków zauważyć można było również pracowników diagnostyki medycznej, fizjoterapeutów, ratowników medycznych. Warto przypomnieć, że przed pięć laty w „białym miasteczku” jeden z namiotów zajmowany był przez pracowników diagnostyki medycznej i fizjoterapii protestujących przeciwko prywatyzacji ich działów. Wtedy mówiono o komercjalizacji niektórych komórek. Dziś sprawa dotyczy już całych placówek ochrony zdrowia. Wówczas wmawiano społeczeństwu, że komercjalizacja tych działów obniży koszty funkcjonowania szpitali. Dziś wiemy, że tak się nie stało, a na dodatek znaczną część kosztów przeliczono na pacjentów, którzy, z powodu utrudnień w dostępie do bezpłatnych świadczeń medycznych (limitowanie oraz długi czas oczekiwania), sami muszą je opłacać.

Przekształcanie szpitali w

spółki prawa handlowego, jak wynika z raportu NIK, nie przyniosło spodziewanych efektów, mimo to strona rządowa dalej upiera się przy takim rozwiązaniu.

Przedstawiciele związków zawodowych zrzeszonych w branży ochrony zdrowia Forum Związków Zawodowych, z Iwoną Borchulską, przewodniczącą OZZPiP i Tadeuszem Chwałką, przewodniczącym Forum Związków Zawodowych, złożyli petycję, w której zgodnie sprzeciwiają się: wyprzedzaży majątku publicznego, likwidacji miejsc pracy, omijaniu przepisów określających normy zatrudnienia pracowników medycznych. Sprzeciwiają się także obowiązkowi pracy do 67. roku życia.

„Organizacja systemu opieki zdrowotnej jest obowiązkiem publicznym”, „Zdrowie nie jest towarem” – apelowali związkowcy. Obawiają się oni, że publiczne usługi szpitalne i ambulatoryjne przejmą korporacje, doprowadzając w ten sposób do ograniczenia pacjentom dostępu do bezpłatnej opieki zdrowotnej.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Komercjalizacja oraz pogoń za zyskiem doprowadzą do pogorszenia się jakości świadczonych przez nich usług zdrowotnych.

Zysk zamiast zdrowia

Komercjalizacja, której końcowym efektem jest prywatyzacja publicznych placówek ochrony zdrowia, obserwowana jest również w innych krajach Unii Europejskiej.

Wskutek działań restrukturyzacyjnych mających na celu ograniczenie kosztów dokonuje się selekcji usług medycznych na te, które nie przynoszą zysków, i te „opłacalne”. Oczywiście kolejnym krokiem takich działań jest prywatyzacja rentownych usług medycznych. Prowadzone działania restrukturyzacyjne to także te, które sprowadzają się do obniżania kosztów pracowniczych poprzez likwidację ochrony socjalnej, pogorszenie warunków pracy, a także zmniejszanie wynagrodzeń dla pracowników. Cięcia budżetowe powodują ograniczenie dostępu do opieki zdrowotnej i pogorszenie się jakości usług zdrowotnych.

O tym, jak dla zysku korporacje przejmują publiczne usługi szpitalne i usługi ambulatoryjne, mówili przedstawiciele z Belgii, Francji, Niemiec i Grecji. „Jesteśmy tu, bo walczymy o to samo. Razem tworzymy europejską siatkę przeciwko prywatyzacji szpitali. Ta sama polityka jest prowa-

dzona w całej Europie” - mówiła Fabienne Binot z Francji, reprezentująca kierownictwo SUD-Sante-Sociaux (Solidarni, Zjednoczeni, Demokratyczni – Zdrowie i Opieka Społeczna).

Europejski ruch oporu

Przedstawiciele zagranicznych organizacji nie znaleźli się przypadkiem na piątkowej manifestacji w Warszawie.



Manifestacja Branży Ochrony Zdrowia FZZ
(fot. G. Żelazna)

Decyzja o udziale reprezentantów różnych krajów zapadła podczas majowej Konferencji w Obronie Publicznej Służby Zdrowia, która odbyła się w Nanteree we Francji. Wcześniej działacze zrzeszeni w związkach zawodowych, stowarzyszeniach i ugrupowaniach politycznych spotkali się w Amsterdamie (w maju 2011r) oraz w Katowicach (w listopa-

dzie 2011r). Podczas tych konferencji wymieniali się informacjami na temat funkcjonowania publicznej służby zdrowia w ich krajach i działaniami prowadzonymi do komercjalizacji i prywatyzacji usług medycznych. Na konferencji, która odbyła się we Francji, uczestnicy, stając w obronie publicznej służby zdrowia, przyjęli deklarację wzywającą do organizacji w każdym kraju „tygodnia akcji na rzecz

prawa do zdrowia społeczeństw i przeciwko niszczeniu publicznej służby zdrowia oraz jej urynkowienia”. Ustalono wówczas, że te akcje będą przeprowadzane w dniach od 1 do 7 października 2012 r., a plakaty, jakie pojawiły się zarówno na pikietach pod Urzędami Wojewódzkimi, jak i podczas manifestacji w Warszawie, przygotowane zostały

Z ŻYCIA FORUM

dla wszystkich uczestników europejskich akcji protestacyjnych w jednakowej formie.

Wszyscy jesteśmy pacjentami

To hasło przewodnie konferencji zorganizowanej przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, która odbyła się 6 października 2012 r. w Warszawie.

Wystąpienia jej uczestników dotyczyły problemów związanych z komercjalizacją i prywatyzacją publicznych placówek służby zdrowia. A oto tytuły niektórych z nich:

„Szpitale w Europie – publiczne, a prywatne.” - Wiesława Kozak (Polska);

Prywatyzacja szpitali w Niemczech, jej rozwój i opór społeczny” – Klaus Englert (Niemcy);

„Ochrona Zdrowia w Belgii, choruje na swoją Europę” – Yves Helleendorf (Belgia);

„Zdrowie i opieka społeczna – czy zmienia się polityka we Francji” – Jean-Claude - Laumonier (Francja).

Rozmowy w kuluarach pozwalały dostrzec, jakie dramaty ludzkie stoją za działaniami, które z publicznej służby zdrowia czynią źródło dochodu.

Szpitalny okup za dziecko

O sytuacji służby zdrowia w Grecji opowiadała w trakcie konferencji Voula Taki z Grecji, reprezentująca organizację „Ini-

cjatywa kobiet przeciwko zadłużeniom i cięciom budżetowym”. Proces prywatyzacji greckich szpitali zaczął się ponad 2 lata temu. Wskutek prowadzonych działań restrukturyzacyjnych na początku łączono greckie szpitale, likwidując przy okazji znaczną ilość łóżek. Kolejnym etapem było zamykanie szpitalnych oddziałów. Dalszym sposobem „łatania długów” stały się zwolnienia pracowników, obniżki wynagrodzeń pozostałemu personelowi medycznemu, by wreszcie wydłużyć im czas pracy. W tym samym czasie firmy farmaceutyczne podniosły ceny leków o 400 proc., a rząd zabierał ludziom nabyte już uprawnienia emerytalne, likwidował placówki opiekuńcze, a także oddziały leczenia psychiatrycznego. Szukając kolejnych oszczędności, wyraził zgodę na wynajem łóżek prywatnym kontrahentom w publicznych placówkach. Powstały placówki publiczno-prywatne, gdzie w imię zysków liczba łóżek oferujących bezpłatne leczenie zaczęła znacząco maleć. Doszło do tego, że nawet w publicznych placówkach pacjent zmuszony został do wnoszenia opłaty za usługę medyczną. Dramatycznym tego przykładem jest niewydawanie matkom ich nowonarodzonych dzieci do chwili zapłacenia przez nie opłaty naliczonej za świadczenia medyczne związane z ich pobylem w szpitalu podczas porodu. Przeciwno-

tym praktykom sprzeciwiał się personel medyczny. Organizowano akcje protestacyjne, polegające na okupacji budynków administracji rządowej, w tym Ministerstwo Zdrowia, okupowano kasy, gdzie pobierane są opłaty od pacjentów.

Społeczeństwo nie dostrzegało początkowo zagrożenia w dynamicznie postępującej komercjalizacji usług. Dopiero takie szokujące sytuacje uświadamiały ludziom, że wszyscy solidarnie muszą stanąć do walki o bezpłatną służbę zdrowia. Obecnie do rządzących w Grecji kierowane są żądania, które, jak mówiła Voula Taki, brzmią prawie identycznie, jak te wykrzykiwane przez uczestników warszawskiej manifestacji: „Nie ma zgody na komercjalizację publicznych szpitali, nie ma zgody na ich zamykanie.”; „Nie ma zgody na zabieranie, obniżanie wynagrodzeń pracownikom, na ich zwalnianie, obniżanie jakości usług medycznych.” „Nie ma przyzwolenia na to, by poprzez komercjalizację zablokowany został dostęp do bezpłatnych, publicznych placówek służby zdrowia.”

Należy mieć nadzieję, że polskie hasła „Zdrowie ważniejsze jest niż zyski” oraz „Każdy jest pacjentem” staną się wyznacznikiem polityki zdrowotnej kraju, w której nikomu nie pozwoli się niszczyć publicznej ochrony zdrowia.

Gabriela Żelazna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Kolejne grupowe zwolnienia w Lublinie

Żagiel bez wiatru



Lubelska spółka Żagiel, świadcząca usługi finansowe i ubezpieczeniowe, zatrudniająca setki osób, głównie na umowy śmieciowe, postanowiła pozbyć się pracowników.

„Zaufanie to podstawa” – głosi dewiza spółki. Kilka miesięcy temu została ona przejęta przez wrocławskiego potentata – Santander Consumer Finance. Nowy właściciel od razu zapowiedział zwolnienie ok. 500 osób. Większość z nich to pracownicy tzw. call center w Lublinie. To właśnie oni zbuntowali się przeciwko nowemu właścicielowi zakładu oraz – przy pomocy związków zawodowych – głośno wystąpili o swoje prawa.

W ostatni czwartek września 2012 r., przed lubelską siedzibą Żagla, odbyła się pikiet. Zapowiadały ją symboliczne, czarno-białe nekrologi z napisami: „Ludzie ludziom zgotowali ten los”, „Zginął nieoczekiwanie śmiercią tragiczną z rąk nowego właściciela – spółki Santander”.

Ponieważ sprawę nagłośniły media, pracodawca przystąpił do negocjacji z załogą. W połowie października reprezentacja związkowców poinformowała o zawarciu porozumienia. Jego mocą osoby pracujące w spółce najdłużej otrzymają odprawę w wysokości dziewięciu średnich pensji. Firma ma po

części umorzyć również pożyczki zaciągnięte w funduszu socjalnym – do 65 proc. ich wysokości. W Lublinie nadal ma działać centrum telefonicznej obsługi klienta Santandera, które ma przejąć inna firma.



Lubelska siedziba Żagla S.A. przy ul. Tomasza Zana
(fot. M. Ogrodnik)

Podobno w procesie rekrutacji w pierwszej kolejności mają być brani pod uwagę odchodzący z Żagla pracownicy. W międzyczasie zmieniono władze spółki. Dramat, zwalnianych z prężnej dotychczas spółki, ludzi jest kolejnym tego rodzaju, przykrym

wydarzeniem w Lublinie. Na początku roku zlikwidowano Lubelskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Protektor”, którego pracownicy długo musieli walczyć o swoje prawa – także pikietując pod siedzibą firmy,

o czym pisaliśmy w styczniowym numerze „e-NNF”. Nadal niepewny jest los pracowników kilku szpitali publicznych w Lubelskiem, które borykają się z dużymi problemami finansowymi.

Marta Ogrodnik



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Debata w Zachodniopomorskiem o różnych formach zatrudnienia

Śmieciowe czy elastyczne?

W ramach realizacji przez FZZ Projektu „Lokalne Centra Informacji”, 25 września 2012 r. w Szczecinie odbyła się debata, której tematem były korzyści i zagrożenia wynikające z różnych form zatrudnienia występujących na polskim rynku pracy.

W spotkaniu, obok członków związków zawodowych zrzeszonych w Forum Związków Zawodowych, wzięli udział przedstawiciele pracodawców ze Związku Pracodawców Pomorza Zachodniego Lewiatan oraz Okręgowego Inspektoratu Pracy.

Dyskusja dotyczyła głównie umów o dzieło oraz umów zlecenia, coraz powszechniej stosowanych form zatrudnienia pracowników. Przedstawiciele związków zawodowych podnieśli kwestie straty pracowników zatrudnianych w oparciu o takie umowy, np. brak urlopu macierzyńskiego, świadczenia chorobowego czy też ubezpieczenia społecznego (umowy o dzieło). Zarzucano też pracodawcom liczne nadużycia w stosowaniu poszczególnych form zatrudnienia. Zdarza się nierzadko, że np. sprzątaczkę zatrudniane są na umowę o dzieło. Z kolei w służbie zdrowia stosuje się powszechnie umowy zlecenia, które pozbawiają np. pielęgniarki świadczenia chorobowego.

Przedstawiciel pracodawców rozpoczął dyskusję od stwierdzenia, że nie ma umów śmieciowych, z czym zgodzili się

nawet związkowcy, podkreślając, że nie ma niczego złego w samych umowach, ale naganne jest ich nagminne stosowanie przez pracodawców, wykorzystujących bezwzględnie dramatyczną sytuację na rynku pracy. Ma to miejsce również w Zachodniopomorskim, gdzie stopa bezrobocia jest wyższa od średniej krajowej.



Uczestnicy debaty w Szczecinie
(fot. J. Podkowińska)

W dalszej części dyskusji przedstawiciel pracodawców przekonywał, że konieczne jest „uwolnienie” form zatrudnienia. Dodał, że ci którzy nie chcą być zatrudniani na umowy o dzieło nie powinni się na to zgadzać, a wówczas rynek sam się wyreguluje.

Inspektor z Okręgowego Inspektoratu Pracy zgodziła się częściowo ze stanowiskiem

pracodawców. Przytoczyła jednak wiele przykładów naruszeń ze strony pracodawców.

W opinii OIP, koniecznym rozwiązaniem jest oskładkowanie umów o dzieło, co zapewniłoby pracownikom przynajmniej ubezpieczenie społeczne. Podkreśliła również, że niestety, zarówno pracodawcy, jak i pracownicy nie postępują wobec

siebie uczciwie i w związku z tym najbardziej potrzeba zmiany mentalności w całym społeczeństwie.

Ze strony związkowców padały też inne propozycje zmian, jak np. uwolnienie czasu pracy w ramach umów o pracę, czy też powrót do powszechnego stosowania norm pracy.

Joanna Podkowińska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Porady prawne LCI w Poznaniu



W październiku 2012 r. odbyły się ostatnie bezpłatne porady prawne organizowane od roku na terenie Województwa Wielkopolskiego w ramach projektu LCI. Udzielała ich tradycyjnie radca prawny Anna Mikucka – Siwiec.

Dyżury, także te z sierpnia i września, były bardzo przydatne dla związkowców. Pytali m.in. czy po zawiadomieniu pracodawcy o zamiarze przejścia na emeryturę, strażak może być przeniesiony na inne stanowisko służbowe. Prawniczka wyjaśniała, że strażaka można przenieść na inne, niższe stanowisko służbowe w przypadkach określonych w art. 38 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Zgodnie z tym przepisem strażaka obligatoryjnie przenosi się na inne stanowisko służbowe w następujących przypadkach: wymierzenia kary dyscyplinarnej wyznaczenia na niższe stanowisko służbowe, zawinionej utraty uprawnień koniecznych do wykonywania czynności na zajmowanym stanowisku.

Przeniesienie fakultatywne jest możliwe w przypadkach: orzeczenia całkowitej niezdolności do pełnienia służby na zajmowanym stanowisku przez komisję lekarską, jeżeli nie ma możliwości przeniesienia go na stanowisko równorzędne, nieprzydatności na zajmowanym stanowisku, stwierdzonej w opinii służbowej, niewywiązywania się z obowiązków służbowych na zajmowanym stanowisku, likwidacji zajmowanego stanowiska, jeżeli nie

ma możliwości przeniesienia strażaka na równorzędne stanowisko, na jego prośbę.

Jeżeli jednak strażak nie wyraził zgody na przeniesienie na niższe stanowisko z przyczyn wskazanych w pkt 1-4 może być zwolniony ze służby. Pytano również, czy można dokonać zmiany związku zawodowego i w jaki sposób. Z odpowiedzi wynikało, iż można zmienić nazwę związku zawodowego. Wymaga ona zmiany statutu związku oraz zgłoszenia zmiany do Krajowego Rejestru Sądowego. Inne z pytań dotyczyło zwolnienia ze służby funkcjonariusza Służby Więziennej w przypadku, gdy został wobec niego wydany wyrok warunkowo umarzający postępowanie, a nadto gdy toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie jest wyrokiem skazującym. Zatem na tej podstawie stosunek służbowy nie wygasa. Tymczasem zgodnie z art. 97 ustawy o Służbie Więziennej stosunek służbowy funkcjonariusza wygasa m.in. w przypadku: skazania prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności, jeżeli wykonanie tej kary nie zostało warunkowo zawieszony, skazania prawomocnym wyro-

kiem sądu za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe z oskarżenia publicznego lub umyślnie popełnione przestępstwo skarbowe, orzeczenia prawomocnym wyrokiem sądu środka karnego pozbawienia praw publicznych lub środka karnego zakazu wykonywania zawodu funkcjonariusza Służby Więziennej. Stosunek służbowy wygasa również w przypadku: nieobecności w służbie przez okres powyżej 3 miesięcy z powodu tymczasowego aresztowania, prawomocnego orzeczenia o wymierzeniu kary dyscyplinarnej wydalenia ze służby. Jeżeli więc zostanie orzeczona kara dyscyplinarna wydalenia ze służby i orzeczenie to się uprawomocni, to stosunek służbowy wygaśnie.

Prawniczka poinformowała też, że od orzeczenia dyscyplinarnego przysługuje prawo wniesienia odwołania. Zwróciła uwagę na instytucję dobrowolnego poddania się karze. To rozwiązanie może być zastosowane wówczas, jeżeli nie zachodzi konieczność orzeczenia kary surowszej niż kara nagany lub kara ostrzeżenia o niepełnej przydatności na zajmowanym stanowisku służbowym.

amg



Z ŻYCIA FORUM

Dobrowolność po kraśnicku

Pracownicy placówek szkolnych i wychowawczych w powiecie kraśnickim na Lubelszczyźnie mogą pobierać należne im środki z Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych, jednak później muszą je zwrócić. Takie wytyczne wydał starosta kraśnicki Tadeusz Wojtak.

Starosta nakazał dyrektorom kierowanym przez starostwo jednostkom poczynić oszczędności. Ma się do tego przyczynić zwrot pieniędzy z funduszy socjalnych. Jak mówią nauczyciele.



Dodają, że w zasadzie byli zmuszeni do oddawania wpłaconych na konto kwot, które na każdego nauczyciela i pracownika wynosiły brutto ok. 1 tys. zł. Informują też o przymuszaniu nauczycieli do brania fikcyjnych urlopów bezpłatnych przy faktycznym obowiązku wykonywania pracy, a także w okresie przerw międzyświadczeniowych, kiedy placówki szkolne i tak nie pracują. Starosta nie widzi problemu za-

znaczając, że: „powiat od trzech lat musi do świadczeń dokładać z innych obszarów, a to staje się coraz trudniejsze”. Twierdzi też, iż to sami dyrektorzy szkół zaproponowali takie rozwiązanie.

Dyrektor kraśnickiego Zespołu Szkół nr 2 im. jest zdania, że to sami nauczyciele podeszli ze zrozumieniem do problemów finansowych placówki.

Jednak w innej jednostce jej kierownictwo wstrzymało wypłaty pożyczek zakładowych – do czasu „dobrowolnego” oddania przez nauczycieli środków należnych im z funduszy socjalnych.

mo

Forum Dialogu w Mazowieckim

6 października 2012 r. w hotelu „Dworek Stara Biała” koło Płocka odbyło się ostatnie spotkanie z cyklu Forum Dialogu zorganizowane w ramach projektu LCI FZZ.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych działających w powiecie płockim na terenie takich zakładów i instytucji jak: Komunikacja Miejska, Pogotowie Ratunkowe, Szpital Miejski, Policja, Exdrób, PKS, CNH. Spotkaniu przewodniczył Andrzej Rutkowski, nowo wybrany przewodniczący struktury powiatowej Forum Związków Zawodowych.

Forum Dialogu poświęcone było zagadnieniom funkcjonowania prawa pracy w działalności związkowej.

Uczestnicy spotkania szczególnie interesowali się kwestią: uprawnień związków zawodowych, reprezentatywnością, ochroną członków związku, zawieraniem umów cywilnoprawnych, funkcjonowaniem zakładowych układów zbiorowych pracy. Zgłosili postulaty: zwiększenia ochrony pracowników przed zwolnieniami, umożliwienia przynależności do związków zawodowych osób zatrudnionych na tzw. umowach śmieciowych, zmniejszenia skuteczności wypowiedzeń umów o pracę dokonywanych niezgodnie z prawem.

Spotkanie zakończyło się wypełnieniem przez uczestników dodatkowej ankiety, na temat znajomości ustawy o związkach zawodowych.

W trakcie nieco ponad roku funkcjonowania projektu LCI FZZ, w Województwie Mazowieckim odbyło się: 6 spotkań Forum Dialogu: w Warszawie, Broku, Koziencicach, Płocku. Wzięło w nich udział łącznie 106 osób, związkowców reprezentujących głównie struktury powiatowe FZZ.

Do najciekawszych tematów spotkań należały: marketing organizacji, budowanie wizerunku związku zawodowego, a także efektywna komunikacja i przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu.

md



Z ŻYCIA FORUM

Walka o prawa pracownicze trwa

Strajk w Jastrzębskiej Spółce Węglowej



Brak dobrej woli i arogancja Zarządu JSW S.A. doprowadziły do decyzji Wspólnej Reprezentacji Związków Zawodowych JSW S.A. o podjęciu całodobowego strajku we wszystkich jednostkach organizacyjnych spółki – poinformowano w komunikacie Wspólnej Reprezentacji Związków Zawodowych JSW S.A. Strajk odbył się 19 października 2012 r.

Wspólna Reprezentacja Związków Zawodowych JSW S.A. 17 i 18 października 2012 r. po raz kolejny przystąpiła do rozmów z Zarządem JSW S.A. Chcąc uzyskać porozumienie, które pozwoliłoby zakończyć prowadzone spory zbiorowe w spółce.

Związkowcy przedstawili nowe, kompromisowe rozwiązania spornych kwestii dotyczących wynagrodzeń i nowych umów o pracę, które zostały wprowadzone niezgodnie z prawem pracy, w szczególności łamiąc zapisy Porozumienia Zbiorowego zawartego 5 maja 2011 r. w ramach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, w obecności przedstawicieli rządu i Wojewody Śląskiego.

Odnosząc się do propozycji zarządu JSW S.A. dotyczącej podwyżki płac oraz wypłacenia premii jednorazowej strona związkowa zaznaczyła, że rozwiązania te nie uwzględniają jej propozycji.

W opinii związkowców, rzeczywisty wzrost kosztów utrzymania pracowników i ich rodzin, jak również dobra sytuacja finansowa spółki w 2012 r. uza-

sadnia ich stanowisko.

Jednocześnie Wspólna Reprezentacja Związków Zawodowych jest gotowa przyjąć, z niewielkimi modyfikacjami, propozycję sposobu kształtowania wzrostu płac dla pracowników JSW S.A. w latach 2013 – 2015.

spory zbiorowe - uważają związkowcy.

Dodają, że przy jednoznacznym stanowisku Państwowej Inspekcji Pracy, nakazującym zarządowi JSW S.A. wycofanie się ze stosowania wprowadzonych niezgodnie z prawem pracy nowych umów o pracę,



Gdyby zarząd spółki wykazał choćby minimum dobrej woli, byłoby możliwe podpisanie porozumienia kończącego oba

jego działania są całkowicie niezrozumiałe. Stąd decyzja o całodobowym strajku.

ag



Z ŻYCIA FORUM

Jubileusz X-lecia ZW FZZ Województwa Wielkopolskiego

Odśpiewaniem Hymnu Narodowego przy wprowadzonych sztandarach związkowych rozpoczęły się wielkopolskie obchody jubileuszu X-lecia Forum Związków Zawodowych w Województwie Wielkopolskim. Uroczystość odbyła się 4 października 2012 r. w Poznaniu, w Centrum Szkolenia Policji malowniczo położonym nad brzegiem jeziora Kierskiego.

Obecni byli przedstawiciele władz i instytucji, które na co dzień spotykają się ze związkowcami, by w ramach dialogu społecznego rozwiązywać najbardziej palące problemy spotykane w procesie świadczenia pracy.

Związków Zawodowych prowadzi wspólne działania na rzecz poprawy warunków pracy w naszym regionie zjednoczonej Europy. Oficjalna część obchodów X-lecia FZZ rozpoczęła się od wystąpień zaproszonych gości.

Chwałki złożył na ręce obecnych przedstawicieli członkowskich organizacji związkowych życzenia kolejnych tak owocnych dekad i godnego świętowania następnych jubileuszy. Podobne życzenia, a także podziękowania za dotychczasową współpracę na wysokim poziomie, przekazał w imieniu wiceprzewodniczącego Forum Związków Zawodowych Antoniego Dudy Przewodniczący Wielkopolskiej Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych podinspektor Andrzej Szary.

Wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia oraz wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Leszek Wojtasiak w swoich przemówieniach podkreślali wysoki poziom kompetencji, a także profesjonalizmu członków wielkopolskiego FZZ w kształtowaniu przykładowego dialogu społecznego. Wicewojewoda zwrócił uwagę zebranych, że przedrostek „wielko-” w nazwie województwa jest dziedzictwem historycznym, które powstało na skutek działalności ludzi pokroju obecnych



Obchody X-lecia FZZ Województwa Wielkopolskiego
(fot. A. Garniewicz)

Nie zabrakło również przyjaciół z niemieckich central związkowych, z którymi wielkopolski Zarząd Wojewódzki Forum

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego FZZ Zygmunt Mierzejewski w imieniu własnym i Przewodniczącego - Tadeusza

Z ŻYCIA FORUM

związkowców, czym wzbudził aplauz słuchaczy. Podobnego zdania był Okręgowy Inspektor Pracy Krzysztof Fiklewicz podkreślając, że jest to również zobowiązanie następnych pokoleń do dbałości o rozwój naszego regionu.

Szczególne, ponadnarodowe przyjaźń organizacji związkowych podkreślili w swoich wystąpieniach przedstawiciele centrali związkowej EVG – Eisenbahn Und Verkehrsgewerkschaft. Jörg Podzuweit oraz Thomas Pfarr, nie ukrywali, że znaczenie słowa „przyjaciel” zyskało dzięki współpracy z wielkopolskim Forum Związków Zawodowych nowy, ponadnarodowy wymiar, gwarantujący konkretną współpracę na szczeblu europejskim.

Jak każdy jubileusz, również i ten nie mógł się obyć bez wspomnień. Bogatą już historię wielkopolskiego Forum Związków Zawodowych zebrani mogli obejrzeć na specjalnie przygotowanej na tą okazję, multimedialnej prezentacji ilustrującej nie tylko najważniejsze wydarzenia związkowe, lecz również pozornie nieistotne epizody, które zapadły głęboko w pamięci uczestników historycznych wydarzeń. Do tych epizodów odnosili się pokrótce w dalszej części wyróżnieni związkowcy oraz zaproszeni goście, którzy również zostali uhonorowani okolicznościowymi pamiątkami.

Przewodniczący Zarządu Wo-

jewódzkiego Forum Związków Zawodowych Krzysztof Małecki w sposób szczególny podziękował za dotychczasową współpracę Zygmuntovi Mierzejewskiemu i Zdzisławowi Gnacińskiemu, którzy zawsze wspierają wielkopolski Zarząd Forum Związków Zawodowych swoim zaangażowaniem i wiedzą.



Przedstawiciele FZZ i centrali związkowej EVG – Eisenbahn Und Verkehrsgewerkschaft Jörg Podzuweit i Thomas Pfarr
(fot. A. Garniewicz)

Za działalność na rzecz wielkopolskiego Forum Związków Zawodowych wyróżnieni zostali: Marian Korbanek – pierwszy przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych, a także Andrzej Szary, Lucjan Dutkiewicz, Anna Klitkowska, Bronisław Urban i Zbigniew Rogodziński, bez zaangażowania, których struktura wojewódzka Forum Związków Zawodowych nie mogła by działać w tak efektywny sposób.

Równie gorące słowa podzię-

kowania za zaangażowanie i pomoc zostały skierowane do Janusza Gawlika, Marzenny Owczarek–Kamińskiej, Dariusza Podgajskiego oraz Mariusza Tyneckiego, którzy są przykładem społecznego zaangażowania w obronie praw pracowniczych oraz w walce z bezrobociem.

Minutą ciszy uczczono pamięć

nieżyjących już działaczy wielkopolskiego FZZ. Szczególnie ciepło wspomniano ś.p. Mariolę Guzendę, która była wzorem związkowca i działacza.

Na zakończenie obchodów uczestnicy zgodnie wyrazili nadzieję na dalsze wzmocnienie więzi międzyzwiązkowych, które w tak przykładowy sposób, jak Wielkopolska wpływają na umocnienie struktur FZZ w obronie praw pracowniczych w Rzeczpospolitej Polskiej.

Arletta Garniewicz

Z ŻYCIA FORUM

Debata projektowa w Kujawsko-Pomorskim

Prawda o wypaleniu zawodowym

19 października 2012 r. w Województwie Kujawsko – Pomorskim odbyła się debata w ramach projektu LCI. Poświęcona została problematyce szeroko rozumianego wypalenia zawodowego w kontekście zatrudnienia w służbie więziennej.

Wśród zaproszonych na debatę gości, pojawili się partnerzy społeczni w osobach przedstawicieli pracodawców oraz reprezentacji strony związkowej z różnych jednostek organizacyjnych służby więziennej, działających na terenie całego województwa. Na spotkanie zaproszony został także prawnik z wieloletnim doświadczeniem w służbach mundurowych, który miał za zadanie służyć pomocą w kwestiach regulacji sytuacji zawodowej i życiowej funkcjonariuszy służby więziennej.

Wypalenie zawodowe to nic innego jak sytuacja, w której praca przestaje dawać satysfakcję, a pracownik przestaje rozwijać się zawodowo, czuje się przepracowany i niezadowolony z wykonywanego zajęcia. Do tego dochodzi pojęcie stresu zawodowego, czyli napięcia wywołanego czynnikami stresogennymi tkwiącymi bezpośrednio w środowisku pracy, bądź związanego bezpośrednio z wykonywaną zawodowo pracą.

Podczas debaty, od przedstawicieli strony pracowniczej można było usłyszeć wiele

przykładów z życia, które prowadzą do wypalenia zawodowego. Przede wszystkim wynikały one z charakteru wykonywanej pracy, czyli bezpośredniego kontaktu z osadzonymi, którzy niejednokrotnie nie okazują szacunku i nadużywają swoich praw.



Goście debaty
w Kujawsko-Pomorskim
(fot. L. Durślewicz)

Zupełnie innym źródłem frustracji i wypalenia zawodowego wśród funkcjonariuszy służby więziennej jest cały system organizacyjny ich pracy. Funkcjonariusze nieustannie mierzą się z brakami kadrowymi w jednostkach oraz z przeludnieniem skazanych w więzieniach. Podkreślają oni, że mają wiele obowiązków i często są prze-

ciążeni pracą, a braki sprzętu specjalistycznego nie ułatwiają im pracy. Inną przyczyną prowadzącą do wypalenia zawodowego jest brak autonomii i możliwości odniesienia się do decyzji przełożonych, które bezpośrednio wpływają na pracowników.

Strona pracodawców z pełnym zrozumieniem uznała zasadność wystosowanych do nich zastrzeżeń, starając się przekonać pracowników o chęci pomocy i wypracowania jak najlepszych rozwiązań. Jednak odwiecznym problemem, związanym z niemożnością podjęcia odpowiednich działań, jest brak środków finansowych.

Wniosków nasuwało się wiele. Jeden z nich dotyczył środków zapobiegawczych, jakie pracodawcy mogą stosować w celu zapobiegania wypaleniu zawodowego, mianowicie powierzanie odpowiednich zadań do możliwości i kompetencji pracowników, znajdujących się na różnych szczeblach wykonywanego zawodu, nienaruszających możliwości wykazania ich potencjału.

Lucyna Durślewicz



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM



Z Józefem Partyką, przewodniczącym ZW FZZ
Województwa Pomorskiego rozmawia Marek Bronk

Trudny problem ograniczania działalności związkowej

Józef Partyka

(źródło: www.nszzp.pl)

Marek Bronk: Pracodawca wszczął wobec Pana, jako Przewodniczącego NSZZP w Województwie Pomorskim, postępowanie dyscyplinarne. Od czego się zaczęło?

Józef Partyka.: Od decyzji podjętej przez ZW NSZZP Województwa Pomorskiego o przeprowadzeniu akcji „Premier wysłał list do Ciebie, Ty wyślij list do Premiera”. W wyniku przeprowadzonej akcji zebrano 1745 listów od policjantów i policjantek z pomorskiego z prośbą, by Premier po raz kolejny zapewnił nasze środowisko, tak jak zrobił to w 2010 r., iż dla obecnie zatrudnionych funkcjonariuszy nie ulegną zmianie przepisy emerytalne. Podjęcie tej decyzji było wynikiem rozpowszechnienia plotki, która wywołała duże zamieszanie w naszym środowisku, a akcja miała zapobiec podejmowaniu decyzji o odchodzeniu na emeryturę.

M.B.: Co Państwo zrobili z listami?

J.P.: Podjęliśmy decyzję o przekazaniu ich 26 czerwca 2012 r. do Premiera Donalda Tuska za pośrednictwem jego biura, mieszczącego się na ul.

Szerokiej w Gdańsku.

M.B.: Złożenie listów stało się podłożem konfliktu?

J.P.: Nie. Jego przyczyną stał się komunikat nadany po złożeniu listów, w którym zamieszczono informację, iż dyrektor biura poselskiego poinformowała, że w KGP trwają prace nad zmianą systemu emerytalnego. To wywołało sprzeciw Komendanta Głównego Policji, który wydał polecenie ustalenia treści rozmowy w biurze poselskim, a w konsekwencji wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. W wyniku tego postępowania przedstawiliśmy materiał dowodowy w postaci oświadczeń uczestników spotkania i nagrania uzyskanego z Radia Gdańsk.

M. B.: Jak zakończyło się postępowanie dyscyplinarne?

J.P.: Jeszcze trwa. Rozszerzono zarzuty o przekazywanie informacji z postępowania do ZG NSZZP, ZG FZZ oraz Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego.

M.B.: Jakie decyzje zostały podjęte przez organy statutowe?

J.P.: Podjęto decyzje, ale z uwagi na toczące się postępo-

wanie nie chciałbym ujawniać tych informacji, ponieważ mogłaby ona być wykorzystana w toczącym się postępowaniu. Moim zdaniem nie obędzie się jednak bez skierowania skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

M.B.: Jak Pan, jako działacz związkowy, ocenia działania swojego pracodawcy?

J.P.: W mojej opinii jest to próba ograniczenia swobody działania związków zawodowych i praw obywatelskich.

M.B.: Czy wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wiąże się, Pańskim zdaniem, ze złożeniem listów w biurze poselskim Premiera?

J.P.: Nie mogę jednoznacznie stwierdzić, że tak jest. W moim odczuciu, przyszliśmy do Premiera z problemem i z prośbą o interwencję. Nie reprezentowałem siebie a funkcjonariuszy zrzeszonych w organizacji związkowej. Tymczasem zakończyło się to postępowaniem dyscyplinarnym wobec mnie. Wierzę jednak, że znajdzie się dobre rozwiązanie tej sytuacji, zarówno w stosunku do problemu, jak i do człowieka.

M.B.: Dziękuję za rozmowę.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Personalne zmiany w podlubelskiej kopalni „Bogdanka”

Ludzie od „czarnej roboty”

Prezes zarządu Lubelskiego Węgla „Bogdanka” SA - Mirosław Taras, związany od kilkadziesiąt lat z firmą, nieoczekiwanie stracił stanowisko. Twierdzi, że rada nadzorcza spółki odwołała go niesłusznie i niezgodnie z procedurami.

Mirosław Taras zastąpił na stanowisku wieloletniego szefa „Bogdanki” Stanisława Stachowicza. Wcześniej pełnił w firmie m.in. funkcję jej rzecznika prasowego oraz kierownika jednego z zakładów.

cownicy przedsiębiorstw i mogli sprzedać je potem po atrakcyjnej cenie.

Kopalnia co chwila publikowała swoje osiągnięcia finansowe, snuła śmiało plany na przyszłość.

pracodawca – związki zawodowe. Swoje niezadowolenie z proponowanych przez kierownictwo „Bogdanki” zmian płacowych wyrażało szczególnie głośno zakładowe Porozumienie Związków Zawodowych „Kadra”.

Pod koniec września 2012 r. rada nadzorcza LW „Bogdanka” SA odwołała prezesa Mirosława Tarasa z zajmowanego stanowiska, powierzając pełnienie jego obowiązków Zbigniewowi Stopie, dotychczasowemu wiceprezesowi ds. technicznych. Oficjalnym powodem miały być wyniki audytu dotyczącego procedur zakupowych, zwłaszcza w obszarze robot górniczych, jaki w kopalni przeprowadziły firmy SRK Consulting Limited i Wspólnicy oraz Ernst&Young Business Advisory.

„27 września 2012 r. Rada Nadzorcza omówiła wyniki audytu z zarządem.

W dyskusji okazało się, że prezes zarządu nie podziela wizji rady nadzorczej co do konieczności i kierunków wdrożenia rekomendacji wynikających z wyników audytu.

W tej sytuacji rada nadzorcza podjęła decyzję o odwołaniu



Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A.
(źródło: www.wikipedia.pl)

W 2008 r. został prezesem. Kopalnia nadal przynosiła duże zyski, kontynuowała „łagodnie” przejście przez prywatyzację i zadebiutowała na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Akcje otrzymali nawet byli i emerytowani pra-

Udało się uruchomić kolejne pole wydobywcze – „Stefanów” – co miało przełożyć się na wzrost zatrudnienia (pisaliśmy o tym w „e-NNF” nr 3/2011). Z drugiej strony spółką targaly od czasu do czasu konflikty o charakterze płacowym na linii



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

pana prezesa Mirosława Tarasa” – podano w specjalnym komunikacie.

Odwołany szef kopalni przystąpił do kontrataku. Oświadczył, że raport audytorów jest nierzetelny i publicznie ogłosił walkę w obronie swojego imienia. W trakcie konferencji prasowej stwierdził, że posadę stracił, gdyż nie zgodził się „na korupcyjną propozycję i propozycję ustawiania przetargów”. Zapowiedział złożenie doniesienia o popełnieniu przestępstwa do prokuratury oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Złożył również pozew w sądzie pracy; wnosi o uznanie uchwały RN o jego odwołaniu za nieważną, choć podkreśla, że do pracy w kopalni wracać nie zamierza. Zarząd „Bogdanki” pod nowym kierownictwem oświadczył, że jako osoba pozostająca pracownikiem spółki w okresie wypowiedzenia, były prezes może, jak każdy, korzystać z pełni praw pracowniczych i obywatelskich.

Cała sprawa ma jeszcze jeden aspekt. 13 sierpnia 2012 r. do siedziby kopalnianej „Kadry” wkroczyli przedstawiciele ówczesnego kierownictwa spółki i wymontowali ze związkowego komputera twarde dyski i wynieśli je na zewnątrz. Przewodniczący zakładowego PZZ „Kadra”, Marian Łupikasz, skierował do prezesa Mariana Tarasa pismo z żądaniem wyjaśnień. Zauważył, że wszystko ociera się nie tylko o złamanie prawa do wolności

związkowej, lecz również koliduje z ustawą o ochronie danych osobowych. Na dyskach znajdowały się informacje dotyczące członków organizacji, opłacania przez nich składek itd.

Powstała sytuacja zaniepokoiła też inne działające w kopalni związki zawodowe, które wystosowały do prezesa kolejny list, w którym wyraziły „oburzenie oraz zdecydowany protest przeciwko takim metodom działania”.

poinformowany o tym, że znajduje się na liście pracowników, których zawartość służbowego komputera interesuje audytorów.

„Z odpowiedzi tych wynika, że nagle z niewyjaśnionych powodów zapragnąłem oddać dysk prezesowi Tarasowi i załatwiłem w tym celu pracowników Ernst&Young, którzy pomogli mi wymontować dysk, zabrać na noc do skopiowania w nieznanym mi miejscu, a kolejnego dnia zwrócili mi go i ponownie



Widok na „Bogdankę”
(źródło: www.wikipedia.pl)

Zażądano odpowiedzi, czy w kwestii zawłaszczenia dysków „Kadry” była podjęta jakakolwiek uchwała zarządu firmy. W odpowiedzi prezes zaprzeczył, że zabrano twarde dyski z komputera „Kadry”, a jedynie skopiowano jego zawartość, rzekomo za wiedzą i zgodą upoważnionych przedstawicieli związku. Poza tym, jak utrzymywał Mirosław Taras, przewodniczący Łupikasz był

zamontowali” – podsumowuje Marian Łupikasz.

W chwili obecnej nie są jeszcze znane ani ewentualne wstępne ustalenia postępowań CBA i prokuratury w przedmiocie donosów złożonych przez Mirosława Tarasa, ani data rozprawy z jego powództwa w sądzie pracy. Nie ma też odpowiedzi na pytania związkowców.

mo

Z ŻYCIA FORUM

Debata w Województwie Śląskim

Bezrobocie - trzeba trzymać rękę na pulsie

17 września 2012 r. w Katowicach odbyła się debata poświęcona problemowi bezrobocia w Województwie Śląskim. Uczestniczyli w niej członkowie Powiatowych Rad Zatrudnienia, przedstawiciele Prezydium FZZ oraz pracodawców.

Zebranych przywitał Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego FZZ Dariusz Trzcionka. Debata rozpoczęła się od słów podkreślenia znaczenia działania Powiatowych Rad Zatrudnienia na terenie województwa oraz ich aktywnego udziału w dialogu społecznym. W trakcie debaty zaznaczono, iż stopa bezrobocia na Śląsku jest, mimo wzrostu w skali roku, najniższa w kraju, ale niezmiennie jest szczególnym punktem zainteresowania władz miasta.

Problem braku pracy dotyczy w szczególności ludzi młodych w wieku 25-34 lata. Z danych Urzędu Statystycznego w Katowicach wynika, że ich liczba wyniosła 56,2 tys. i wzrosła w skali roku o 5,8 proc. Najmniejszą grupę tworzą osoby bezrobotne w wieku 60-64 lata (5 tys.), których liczba w skali roku zwiększyła się o 26,5 proc. Największy wzrost stopy bezrobocia zanotowano w powiecie częstochowskim, kłobuckim oraz w Świętochłowicach. Zebrani jednogłośnie orzekli, iż szczególny nacisk należy nałożyć na tworzenie ofert pracy w powiecie częstochowskim, gdzie stopa bezrobocia w województwie jest najwyższa i

średnio trzykrotnie przewyższa stopę bezrobocia w innych powiatach.

W toku debaty członkowie PRZ omówili problemy dotyczące reprezentowanych miast oraz przedstawili podjęte próby wypracowania efektywnych rozwiązań. Zaznaczali oni, iż w Województwie Śląskim następuje systematyczny wzrost stopy bezrobocia, co nieodłącznie związane jest z brakiem nowych ofert na śląskim rynku pracy. Ponadto wykazali, że wszelkie inicjatywy szkoleniowe, mające na celu przekwalifikowanie zwolnionych pracowników, nie dają możliwości zatrudnienia w innej branży. Zauważyli, iż jedynie jednorazowe dotacje na podjęcie działalności gospodarczej i doradztwo w tym zakresie są w stanie wspomóc zainteresowanego obywatela do stworzenia własnej firmy.

Do wypowiedzi członków PRZ w pierwszej kolejności odniósł się przedstawiciel strony pracodawców. Potwierdził pogarszającą się sytuację na śląskim rynku pracy, jednakże powołując się także na dane Urzędu Statystycznego w Katowicach nie zgodził się z opiniami człon-

ków PRZ i wykazał wzrost ilości zgłaszanych ofert pracy w województwie. Do urzędów pracy w okresie styczeń – czerwiec 2012 r. zgłoszono 51,5 tys. ofert pracy i w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku ich liczba zwiększyła się o 7,9%. Jako reprezentant sektora prywatnego podkreślił, iż prawie 85 proc. ofert pochodzi właśnie od niego. Stwierdził, że w branży górniczej, w której funkcjonuje, zapotrzebowanie na nowych pracowników jest duże, aczkolwiek nie ukrywa, że największy nacisk kładzie się na pozyskiwanie wykwalifikowanej kadry, w tym elektryków, spawaczy, czy rewidentów górniczych. Problemem staje się brak kandydatów wykształconych w kierunku technicznym. Zauważył również, iż przy obustronnych staraniach możliwe jest wypracowanie wspólnych rozwiązań w celu zmniejszenia bezrobocia w województwie. Na koniec spotkania przedstawiciele Prezydium ZWS FZZ wyróżnili najbardziej aktywnych działaczy FZZ w powiatach Województwa Śląskiego.

Olga Królikowska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Związkowa debata w Małopolsce

Współdziałanie dla zwiększenia zatrudnienia

26 września 2012 r. w Domu Kultury Kolejarza w Krakowie, w ramach projektu LCI, odbyła się debata na temat: „Partnerski system współdziałania instytucji w Małopolsce w obszarze wsparcia pracodawców pozyskujących kadry oraz restrukturyzujących zatrudnienie”.

Tematyka tego spotkania została wybrana nieprzypadkowo, ponieważ Forum Związków Zawodowych w Małopolsce aktywnie współpracuje z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Krakowie, realizującym projekt „Partnerstwo na rzecz świadczenia usług dla inwestorów pozyskujących kadry oraz usług outplacementowych”.

w Małopolsce systemem Partnerstwa, przekazanie informacji na temat możliwości udzielenia pomocy osobom zwolnionym z pracy przez Centrum Aktywizacji Zawodowej Grodzkiego Urzędu Pracy oraz wymiana doświadczeń w zakresie prowadzenia dialogu i negocjacji przedstawiciele organizacji związkowych z praco-

wskazywali m.in. na nieprawidłowości występujące w firmach w relacjach pracodawca – pracownik. Zwracano uwagę, że instytucje do tego powołane powinny kontrolować nieuczciwych pracodawców, którzy zatrudniają pracowników na tzw. umowy śmieciowe. Podkreślano również, że reprezentanci związków zawodowych w gremiach dialogu społecznego powinni częściej poruszać sprawę nieprawidłowości występujących podczas restrukturyzacji firm i zakładów w Małopolsce. Podawano także przykłady bardzo dobrej współpracy z Urzędami Pracy w Małopolsce.

Spotkanie prowadzone przez Joannę Jarosz, korespondenta terenowego LCI, Województwa Małopolskiego było również okazją do podsumowania 12 spotkań zorganizowanych w ramach projektu Lokalne Centra Informacji FZZ i innych działań podjętych w trakcie jego realizacji oraz podziękowania członkom organizacji związkowych zrzeszonych w FZZ za okazaną pomoc przy realizacji projektu.

Joanna Jarosz



Debata w Krakowie
(fot. J. Jarosz)

Na spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele pracodawców, członkowie organizacji związkowych wchodzących w skład FZZ oraz pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy i Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

Celem spotkania było zapoznanie członków związków zawodowych oraz przedstawicieli pracodawców z realizowanym

przebiegiem restrukturyzacji i ograniczającymi zatrudnienie.

Po prezentacji projektu WUP przez Macieja Sabala i wystąpieniu przedstawiciela Grodzkiego Urzędu Pracy Pani Bożeny Ziemby na temat współdziałania instytucji i współpracy z pracodawcami, wywiązała się dyskusja, w trakcie której uczestnicy spotkania

Z ŻYCIA FORUM

Spotkanie związkowców z ekspertami na Dolnym Śląsku

Fundusz Socjalny i Społeczny Inspektor Pracy

Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych oraz rola Społecznego Inspektora Pracy to tematy bloków tematycznych kolejnego spotkania Forum Dialogu, jakie miało miejsce we Wrocławiu 3 października 2012 r. w ramach Forum Dialogu LCI.

Ośmiogodzinne spotkanie zorganizowane przez Lokalne Centrum Informacji Województwa Dolnośląskiego zostało podzielone na dwa bloki tematyczne.

Pierwszy z nich dotyczył Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W roli eksperta wystąpił nadinspektor z Okręgowej Inspekcji Pracy Roman Bizunowicz.

Druga część spotkania poświęcona działalności Społecznego Inspektora Pracy przebiegała z udziałem, znanej już uczestnikom spotkań Forum Dialogu, Barbary Serafinowskiej - nadinspektora OIP we Wrocławiu.

Tworzenie w zakładach pracy Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jest jednym z obszarów, którymi zajmują się związki zawodowe.

Pozyskiwanie środków na działalność socjalną jest prawnie uregulowane, a tym samym istnieje możliwość dokładnego określenia ilości środków finansowych jakie powinny być odprowadzone przez pracodawcę na ten cel. Środki z funduszu socjalnego traktowane są często jako źródło pozyskania dodatkowych pieniędzy. Pra-

cownicy, ale i również działacze związkowi, zapominają że jedynym kryterium rozdziału tych środków jest kryterium socjalne osoby uprawnionej.

Warto przypomnieć, że osobami uprawnionymi do korzystania ze środków Funduszu są pracownicy i ich rodziny, emeryci i renciści - byli pracownicy i ich rodziny, a także inne osoby, którym pracodawca przyznał, w regulaminie prawo korzystania ze świadczeń socjalnych finansowanych z Funduszu. Nie można zatem, na co zwracał uwagę ekspert, zablokować wystąpienia osób uprawnionych (nawet jeśli nie są zatrudnione w zakładzie) do Komisji Socjalnej o przyznanie im środków z tego Funduszu. Z pewnością takie stwierdzenie zbulwersuje wiele osób, które błędnie interpretując zapisy ustawy uznają, „że to one pracują i wynagrodzenie za ich pracę zasila kasę funduszu”.

Rozdział środków z Funduszu Świadczeń Socjalnych jest częstą przyczyną spięć, konfliktów. Dlatego też, jak podkreślał ekspert, tak ważne jest stworzenie mądrego Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Regu-

laminu, który w sposób jednoznaczny określi, kto i na jakich zasadach może starać się o pomoc socjalną w postaci zapomogi, dofinansowania do wypoczynku etc. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby zapisać w regulaminie, że osobami uprawnionymi, poza pracownikami aktualnie zatrudnionymi, są np. emeryci i renciści, dla których firma była ostatnią przed odejściem na te świadczenia.

Gość Forum Dialogu zachęcał by korzystać z pomocy inspektorów PIP, gdyż to oni dokonują kontroli w tym zakresie. Interesującą rzeczą, na którą zwrócił uwagę, było powoływanie Komisji Socjalnej. Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie reguluje tej kwestii. To pracodawca może powołać taką komisję i określić jej skład, np. w zakładach gdzie nie funkcjonują związki zawodowe. Tam, gdzie związki są, skład komisji jest ustalany wspólnie. Uprawnienia, jakie posiada Komisja Socjalna prowadzą się do: tworzenia projektów dystrybucji środków zgromadzonych przez FŚS, opiniowania wniosków, zajmowania określonego stanowiska.



Z ŻYCIA FORUM

Odpowiedzialność za rozdział środków leży zawsze po stronie pracodawcy. Nie oznacza to, że środki z Funduszu Świadczeń Socjalnych można przeznaczyć na inne cele niż pomoc socjalna.

Spółeczna kontrola BHP

Jednym z istotnych zadań jakie stoją przed związkami zawodowymi jest dbanie o to, by pracodawcy stwarzali bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Wydawać by się mogło, że skoro istnieje w zakładzie pracy komórka BHP nie ma potrzeby powoływania Społecznego Inspektora Pracy. Okazało się już jednak wielokrotnie, że osoba pełniąca funkcje społecznego inspektora pracy jest wręcz niezbędna. Uczestników wrocławskiego spotkania interesowała przede wszystkim kwestia zależności, współpracy z osobą pełniącą funkcje Społecznego Inspektora Pracy w zakładzie. Po pierwsze, jak zaznaczała Barbara Serafinowska, Społeczny Inspektor Pracy nie podlega związkom zawodowym. Wybierają go i odwołują pracownicy zakładu pracy, a nie związki. Związki zawodowe współpracują natomiast z inspektorem, ustalają zasady jego wyboru. Gdy na terenie zakładu pracy działa, wybrany wcześniej, Społeczny Inspektor Pracy, organizacja związkowa nie może powołać w jego miejsce innego, „swojego”. Musi nastąpić odwołanie tej

osoby z zachowaniem odpowiedzialnych, ustawowych procedur i dopiero wtedy wybór nowej. Związki zawodowe powinny domagać się od Społecznego Inspektora Pracy planu jego pracy. Mogą wówczas nanieść uwagi, dodać pewne elementy. Ekspertka zwracała uwagę, że Państwowa Inspekcja Pracy nie kontroluje sposobu pracy społecznych inspektorów. Udziela mu jedynie pomocy w realizacji zadań poprzez poradnictwo prawne, szkolenia oraz specjalistyczną prasę.

Inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzają kontrole wykonania zaleceń i uwag społecznych inspektorów pracy dokonanych w księdze zaleceń i uwag. Oczywiście pracodawca może wnieść sprzeciw do właściwego inspektora pracy Państwowej Inspekcji Pracy, uznając zlecenie wydane przez inspektora za niezasadne. Również społeczny inspektor pracy zgłasza do PIP przypadki braku reakcji na jego zalecenia przez pracodawcę, co może skutkować nałożeniem na tego ostatniego grzywny.

Organizacje związkowe powinny ustalić z pracodawcą, gdzie znajdować się będzie książka zaleceń i uwag, kto będzie odpowiedzialny za wykonanie zleceń. Wiadomo, że za warunki BHP w zakładzie, zgodnie z Kodeksem pracy, odpowiedzialny jest pracodawca, ale wskazanie osoby która wy-

konuje zalecenia wpisane przez Społecznego Inspektora Pracy zobowiązuje tę osobę do podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do likwidacji zagrożenia, bądź zgłoszenia sprzeciwu. Są to sprawy organizacyjne, ale, jak powiedziała Barbara Serafinowska, niezwykle istotne w bieżącej pracy SIP.

Wybierając osobę do pełnienia funkcji Społecznego Inspektora Pracy trzeba zawsze brać pod uwagę, by miał on merytoryczną wiedzę, znał zagadnienia, które wchodzi w zakres jego działania, gdyż jego praca nie polega tylko na kontroli stanu budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych oraz procesów technologicznych z punktu widzenia BHP. To także kontrola postanowień układów zbiorowych i regulaminów pracy, w szczególności w zakresie BHP, ochrony pracy kobiet, młodocianych i niepełnosprawnych, urlopów i czasu pracy, świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. To także udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz w analizowaniu przyczyn powstawania tych wypadków, a także zachorowań na choroby zawodowe i inne schorzenia wywołane warunkami środowiska pracy. Osoba chcąc pełnić taką funkcję powinna pamiętać, że swoje zadania powinna wykonywać poza godzinami pracy.

gż



Z ŻYCIA FORUM

Debata LCI na Opolszczyźnie

Dialog społeczny na poziomie zakładów pracy

3 i 4 października 2012 r. w Regionalnym Ośrodku Rozwoju Edukacji w Niwkach koło Opola zorganizowano debatę w ramach projektu LCI współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Dotyczyła problematyki dialogu społecznego w zakładach pracy.

W debacie wzięło udział 35 osób: Janusz Wójcik, doradca marszałka województwa, Rafał Nowowiejski, sekretarz WKDS w Opolu, Roman Kucharczyk, dyrektor Oddziału Regionalnego PZU w Katowicach, Józef Bukowiński, dyrektor Pracy AcelorMittal Poland SA Oddział w Zdieszowicach, Katarzyna Dyba, starszy inspektor w Okręgowej Inspekcji Pracy, Rafał Hoffmann, pierwszy przewodniczący ZW FZZ, Krystyna Ciemniak, obecna przewodnicząca ZW FZZ na Oposzczyźnie oraz członkowie organizacji związkowych zrzeszonych w Zarządzie Wojewódzkim FZZ. W dyskusji omówiono następujące zagadnienia: działalność, sukcesy i porażki WKDS na Opolszczyźnie, rola dialogu w regionie opolskim, wyprzedzające znaczenie dialogu w rozwiązywaniu napięć społecznych, emocje złym doradcą w dialogu, ich opanowanie jako alternatywa dla spokojnego i owocnego przebiegu dialogu, wyludnienie województwa jako bariera dalszego rozwoju oraz kroki zapobiegawcze jakie podejmuje samorząd woje-

wództwa w tym kierunku, nowoczesne formy pracy - telepraca, dwuzmianowość w pracach biurowych, Beck Office, nowe technologie wspomagające przebieg pracy – Internet, łączy zakładowe czy programy wspierające (kadry czy księgowość scentralizowana), szerokie restrukturyzacje firm – konieczność zwolnień grupowych i wypracowań stron dialogu społecznego satysfakcjonujących porozumień w tym zakresie, złe praktyki w dialogu w przypadkach gdy właściciel zakładu pracy jest za granicą, a osoby oddelegowane do dialogu nie mają szerokich pełnomocnictw do podejmowania decyzji, reprezentatywność związków zawodowych w zakładzie – złe praktyki w jej egzekwowaniu przez Pracodawców, rozdrobnienie związkowe (dużo małych związków w zakładzie pracy i niemożliwość wypracowania jednego stanowiska – permanentnie wykorzystywana przez pracodawców, przebieg informacji wewnątrz stron dialogu i w samym związku jako siła przynosząca wymierne korzyści

obu stronom dialogu, rola dialogu w zakładach zmilitaryzowanych, gdzie polecenie jest rozkazem, a skuteczność i sens dialogu wypaczonym pojęciem (w służbach mundurowych), dialog społeczny – jego mankamenty z punktu widzenia Państwowej Inspekcji Pracy.



Debata na Opolszczyźnie
(fot. H. Świerc)

Generalną konkluzją z debaty jest konieczność dopracowywania uwarunkowań zewnętrznych wzmocniających dialog społeczny na wszystkich poziomach oraz wzajemny szacunek dla stron dialogu.

hś



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Debata w Świętokrzyskiem

Warto rozwijać dialog regionalny

9 października 2012 r. w Kielcach odbyła się debata zamykająca cykl spotkań CF i FD w ramach projektu LCI w Województwie Świętokrzyskim. Dotyczyła problemów dialogu społecznego różnego szczebla - w kraju, regionie i zakładach pracy.

Wzięli w niej udział przewodniczący Zarządów Powiatowych oraz członkowie FZZ reprezentujący wszystkie organizacje związkowe wchodzące w skład ZW FZZ Województwa Świętokrzyskiego. Udział w Debacie wzięli także przedstawiciele pracodawców: Karol Kaczmarek – reprezentujący Świętokrzyski Związek Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” oraz Adam Szymański – przedstawiciel Związku Pracodawców RP w Województwie Świętokrzyskim.

Dyskusja była bardzo żywa. Oprócz gorzkich słów o braku „widzialności i słyszalności” dialogu, padały opinie, że jednak dialog istnieje i wymaga rozwijania, czego dobrym przykładem są odbyte fora WKDS w sprawach (i rozwiązanie sytuacji kryzysowych) Huty „Celsa” w Ostrowcu Świętokrzyskim czy sytuacji PKS w województwie. Jako pracodawcy – mówił Karol Kaczmarek, bardzo zależy nam na dobrej współpracy z pracownikami i związkami zawodowymi ich reprezentującymi. Dowodem jest współpraca trzech województw: mazowieckiego,

kujawsko-pomorskiego i świętokrzyskiego w ramach zrealizowanego projektu „Akademia Rozwoju i Współpracy Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego”.



Debata w Kielcach
(fot. A. Matysek)

Adam Szymański podkreślił, że nie ma innej drogi rozwiązywania konfliktów, w tym również w zakładach pracy, jak tylko w drodze dialogu. Podał przy tym przykład zażegnania konfliktu na bazie WKDS, a potem mediacji w zakładach „Iskra” w Kielcach.

Wnioski, jakie padły w debacie dotyczyły m.in.:

- przeniesienia dialogu, wzorem WKDS, na poziom powiatów, co może pomóc w szybszym rozpoznaniu i rozładowaniu konfliktów w zakładach pracy w terenie,
- rozpoczęcia dialogu europejskiego w ramach UE w celu równomiernego rozwoju dia-

logu między poszczególnymi partnerami UE obejmującego sferę przede wszystkim rozwoju gospodarczo - społecznego członków UE,

- udostępnienia przez media widzialności dialogu prowadzonego przez WKDS – y,
- większej „ważności” i wykonalności podejmowanych decyzji i związanych z tym uprawnień, w które powinny być wyposażone WKDS.

Zebrani potwierdzili, że organizowanie podobnych debat w przyszłości jest zasadne, szczególnie jeżeli chodzi o walory informacyjne i edukacyjne wśród związkowców i pracodawców. Szczególnie pożądane byłyby wspólne szkolenia w tej mierze, bowiem jak pokazuje życie, dialogu powinni się uczyć wszyscy, a przede wszystkim pracodawcy i związkowcy, bo tu jest największa możliwość powstawania konfliktów w zakładach, które potem wynoszone i przenoszone są poza miejsca pracy, tworząc, nie zawsze pozytywny, wizerunek stosunków w zakładzie czy regionie.

Andrzej Matysek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Związkowe odznaczenia dla pracowników więziennictwa

18 października 2012 r., w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń związkowych funkcjonariuszom i pracownikom więziennictwa, połączona z nadaniem tytułu Honorowego Członka Związku posłance Krystynie Łybackiej z SLD.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego NSZZ FiPW Dariusz Grajczyński w kilku słowach przedstawił zaangażowanie i profesjonalizm posłanki Łybackiej w rozwiązywaniu najbardziej skomplikowanych spraw związanych z działalnością organizacji związkowych w specyficznych warunkach służb mundurowych, kładąc szczególny nacisk na wyjątkowe zrozumienie trudnej specyfiki Służby Więziennej.



Odnaczenia dla NSZZ FiPW
(fot. D. Mieczyski)

Honorową odznakę związkową wraz z legitymacją wręczył Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego NSZZ FiPW Krzysztof Frątczak.

Bohaterami uroczystości byli aktywni członkowie NSZZ FiPW, którzy w podziękowaniu za ich szczególne zasługi zostali uhonorowani złotymi i

srebrnymi odznakami związkowymi. Podczas wręczenia odznaczeń podkreślono ich wyjątkową rolę w prowadzeniu działalności związkowej, biorąc pod uwagę specyfikę pełnienia służby przez polskich więźniaków, którzy w oczywisty sposób są na co dzień odizolowani od życia toczącego się obok ich zakładów pracy, pozostając niejako sam na sam z problemami niezrozumiałymi dla innych, „cywilnych” grup zawodowych. Oprócz obecnych na sali związkowców Służby Więziennej okolicznościowe medale otrzymali wyróżnieni goście z Wielkopolskiej Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych: Przewodniczący ZW NSZZ Policjantów Andrzej Szary, Wiceprzewodniczący ZW NSZZ Policjantów Błażej Dulat i Lucjan Dutkiewicz, Przewodniczący ZW NSZZ Pracowników Pożarnictwa Zbigniew Rogodziński oraz Sekretarz ZW NSZZ Pracowników Pożarnictwa Marek Garniewicz.

W imieniu nieobecnych strażaków medale odebrały ich współmałżonki.

Gospodarz uroczystości, w

kilku słowach podziękował członkom Federacji za ich szczególne dokonania we wspólnej walce o poprawę warunków pełnienia służby przez funkcjonariuszy wielkopolskich „mundurówek”.



Honorowa odznaka NSZZ FiPW dla Krystyny Łybackiej
(fot. D. Mieczyski)

Podkreślił, niespotykaną gdzie indziej w Polsce, integrację funkcjonariuszy, która znacznie wykracza poza ogólnie przejęte ramy związkowej współpracy. Na zakończenie uczestnicy uroczystości zwiedzili Ośrodek Szkolenia pod osobistym przewodnictwem Komendanta płk Danuty Kalaman, której szczególne zasługi w kształtowaniu prawidłowych relacji z organizacjami związkowymi na rzecz prowadzenia właściwego dialogu społecznego zostały podkreślone przez związkowców.

amg



Z ŻYCIA FORUM

Obchody X-lecia Forum na Opolszczyźnie

3 i 4 października 2012 r. na Opolszczyźnie obchodzono X-lecie działalności Forum Związków Zawodowych. W uroczystościach uczestniczyło wielu dostojnych gości, m.in. w osobach: Wicewojewody Opolskiego – Antoniego Jastrzębskiego, Wicemarszałka Województwa – Romana Koleka, dyrektora Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego – Stanisława Łągiewki, Przewodniczącego FZZ Tadeusza Chwałki.

Uroczystość rozpoczęto mszą św. w Katedrze Opolskiej, na której dokonano prezentacji i poświęcenia nowych sztandarów fundowanych przez członków Forum dla Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych i Zarządu Regionu Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Obecne były poczty sztandarowe z zakładów i formacji, w których działają związki zawodowe.



Msza św. z okazji X-lecia FZZ na Opolszczyźnie
(fot. H. Świerc)

Po mszy, nastąpił przemarsz pocztów sztandarowych do Sali „Ostrówek” w Urzędzie Marszałkowskim, gdzie w kameralnej atmosferze odbyło się spotkanie z władzami województwa i Urzędu Marszałkowskiego. Spotkanie otworzyła Krystyna Ciemniak, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego FZZ w Opolu prezentując

Zarząd Wojewódzki FZZ w Opolu.

W trakcie wystąpień gości na ekranie stanowiącym tło spotkania wyświetlano informacje

działalność były zwieńczeniem uroczystości.

Następnie członkowie Zarządu Wojewódzkiego, wraz z pocztami sztandarowymi, udali



Uczestnicy obchodów X-lecia FZZ na Opolszczyźnie
(fot. H. Świerc)

o działalności poszczególnych organizacji związkowych w regionie, osiągnięcia, zamiary ale także i porażki w działalności związkowej.

Z wystąpienia Przewodniczącego FZZ Tadeusza Chwałki, uczestnicy dowiedzieli się o trudnych pierwszych krokach Forum stawianych na ziemi opolskiej, ale też o determinacji aktywu, dzięki któremu można było obchodzić tę uroczystość. Słowa uznania dla wyróżniających się działaczy Zarządu Wojewódzkiego FZZ i dyplomy uznania za ich dotychczasową

się na uroczyste posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego FZZ do Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Niwkach gdzie z udziałem zaproszonego aktywu wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych dokonano podsumowania X-letniej historii ruchu związkowego Forum na Opolszczyźnie. Wspomnieniom nie było końca, a udział pierwszego Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego FZZ Rafała Hoffmanna był w tym bardzo pomocny.

Henryk Świerc



Z ŻYCIA FORUM

IX Ogólnopolskie Prezentacje Artystyczne Kolejarzy w Krakowie

U progu jubileuszu

IX Prezentacje Artystyczne Kolejarzy odbywały się w roku szczególnym dla organizatora tej imprezy - Kolejowego Towarzystwa Kultury. W 2012 r. obchodzi ono bowiem jubileusz XX-lecia swojej działalności.

Podejmując 9 lat temu decyzję o zorganizowaniu Prezentacji, inicjatorzy tego artystycznego przedsięwzięcia nie przypuszczali, że stanie się ono priorytetowym działaniem Domu Kultury Kolejarza w Krakowie, prowadzonym przez KTK i spotka się z takim zainteresowaniem artystów z całej Polski. Cel, który przyświeca organizatorom Prezentacji, to docieranie do środowiska pasjonatów – kolejarzy, którzy nie licząc się z trudnościami uprawiają i rozwijają swoje artystyczne pasje głosząc tym samym potrzebę bliskiego kontaktu z kulturą, umożliwienie prezentacji i promocji ich twórczości, zmobilizowanie twórczych, a nie biorących dotychczas udziału w Prezentacjach (a jest ich wielu) do czynnego uczestnictwa

oraz zaproszenie twórców do zanurzenia się w klimat artystyczny Krakowa, miasta żyjącego nie tylko historią i tradycją, ale przede wszystkim będącego wspaniałym ośrodkiem kulturalnym i miejscem, w którym tworzą najwybitniejsi polscy artyści.

W tym roku do Krakowa przyjechało kilkudziesięciu artystów

kolejarzy z całej Polski, by zaprezentować swoją twórczość i w gronie przyjaciół wymienić się doświadczeniami. Organizatorzy jak zwykle przygotowali dla uczestników Prezentacji kilka atrakcji. Jedną z nich było zwiedzanie Kamienicy Hipolitów – oddziału Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, usytuowanej przy placu Mariackim w Krakowie.

nomii galicyjskiej”.

Podobnie jak w latach ubiegłych gospodarzami Prezentacji byli Prezes Kolejowego Towarzystwa Kultury Kazimierz Jarosz, dyrektor Domu Kultury Kolejarza w Krakowie Zdzisław Kowalczyk oraz komisarz VIII OPAK Paweł Westrych. Tegoroczne Prezentacje zaszczylicili swoją obecnością m.in. Przewodniczący FZZP PKP



Uczestnicy IX Ogólnopolskich Prezentacji Artystycznych Kolejarzy
(fot. J. Jasicki)

W kamienicy mieści się stała wystawa pt. Dom mieszczanski, która pokazuje, jak mieszkali krakowianie od XVII do XIX wieku. Goście Prezentacji mieli również okazję wysłuchać interesującego wykładu Kustosza Muzeum Historycznego Pana Leszka Sibili na temat „Życie codzienne mieszczan w auto-

Stanisław Stolorz, wspierający wiele imprez kulturalnych organizowanych przez środowisko kolejarzy oraz przedstawicielki Stowarzyszenia Krzewienia Sportu, Turystyki i Kultury „Kolejarz” w Warszawie: Maria Ogonowska, przewodnicząca Komisji Kultury i Barbara Jugo, sekretarz.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Prezentacje były również okazją do podziękowania osobom, które zasłużyły się w promowaniu kultury wśród kolejarzy i ich rodzin.

W tym roku z rąk Przewodniczącego Stanisława Stolorza

lejewo Towarzystwo Kultury. Uczestnicy Prezentacji mieli również okazję obejrzyć bardzo ciekawą okolicznościową wystawę obrazującą dwudziestoletnią działalność Kolejowego Towarzystwa Kultury, przygoto-

siada artystyczna, w trakcie której poszczególni artyści prezentowali swoją twórczość poetycką, malarską, rzeźbiarską. Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani specjalnymi dyplomami oraz tomikiem wierszy Dariusza Bekasa wydanym dzięki pomocy spółki PKP Energetyka S.A. oraz staraniom Kolejowego Towarzystwa Kultury. Kolejną atrakcją przygotowaną przez organizatorów był koncert pieśni operowych w wykonaniu krakowskich artystów, Bożeny Zawiślak-Dolny oraz Witolda Wrony. Uczestnicy Prezentacji podczas swoich wystąpień potwierdzali potrzebę i słuszność organizowania takich imprez, podczas których kolejarze – artyści często niedoceniani w swoim środowisku, mają możliwość zaprezentować swoją twórczość, wymienić doświadczenia i побыć w gronie przyjaciół, animatorów kultury, a także osób uprawiających różnorodną twórczość artystyczną.

jj



Wręczenie Złotego Lauru
przez Przewodniczącego FZZP PKP Stanisława Stolorza
(fot. J. Jasicki)

nagrodę Kolejowy Złoty Laur, ufundowany przez Federację Związków Zawodowych Pracowników PKP, odebrała Pani Maria Nowak z Domu Kultury Kolejarza w Krakowie, od wielu lat prowadząca Klub Taneczny „Fantazja” i organizująca wiele turniejów tanecznych o zasięgu ogólnopolskim oraz Pan Dariusz Bekas niezwykle utalentowany i wszechstronny artysta malarz i poeta, pracownik Centrali spółki PKP Energetyka S.A. z Warszawy, firmy wspierającej działalność kulturalną w środowisku kolejarzy, w tym imprezy organizowane przez Ko-

waną przez Witolda Sochackiego. Najważniejszym jednak punktem programu dla wszystkich gości Prezentacji była bie-



Prace uczestników Prezentacji Artystycznych Kolejarzy
(fot. J. Jasicki)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM



Krzysztof Małecki
(źródło: FZZ)

*Z przewodniczącym Wielkopolskiego ZW FZZ
Krzysztofem Małeckim rozmawia Arletta Garniewicz*

Cel to wzrost znaczenia roli związków i dialogu społecznego

Arletta Garniewicz: Jak i kiedy rozpoczęła się Pana działalność w Związkach Zawodowych?

Krzysztof Małecki: Organizacja Związkowa KZZIK ZUS powstała w 2001 r., a w 2002 r. zostałem oddelegowany do pracy w Zarządzie Wojewódzkim FZZ w Wielkopolsce. Na początku pełniłem funkcję protokolanta, następnie wiceprzewodniczącego. Od 2007 r. objąłem przewodniczenie ZW, które pełnię obecnie drugą kadencję.

A.G.: Jakie inicjatywy Związków Zawodowych w ostatnim czasie uważa Pan za najbardziej udane i przynoszące korzyść jego członkom?

K.M.: Wachlarz działalności związkowej jest bardzo szeroki, ponieważ musi uwzględniać interesy grup zawodowych w różnych gałęziach gospodarki. Na szczególną uwagę zasługują: rozwijająca się współpraca z PIP oraz Wojewódzkim Urzędem Pracy w ramach partnerstwa na rzecz rynku pracy; przewodniczenie przez naszego reprezentanta Andrzeja Szarego Zespołowi WKDS ds.

Bezpieczeństwa; uczestnictwo w pracach WKDS, WRZ, PRZ, KM WRPO i KM PO KL oraz uczestnictwo ZW w programie wielkopolskiej strategii ograniczenia wypadkom przy pracy WSOWpP.

Na pokreślenie zasługuje także wspomaganie akcji protestacyjnych organizacji związkowych przynależnych do ZW FZZ, którego efekty można dostrzec w solidarnym udziale tych organizacji w manifestacjach, pikietach i innych formach wyrażania niezadowolenia społecznego.

A.G.: Jakie zadania planuje Pan dla swojej organizacji na najbliższą przyszłość?

K.M.: Przede wszystkim odwrócenie wyraźnej tendencji do obniżania znaczenia i roli związków zawodowych w życiu publicznym oraz w zakładach pracy, co związane jest z osłabieniem stosunków pracy i pauperyzacją społeczeństwa; pogłębienie dialogu społecznego i zaangażowanie się w dialog obywatelski. Do priorytetów należy również otwarcie się na ludzi młodych oraz dostrzeganie ich problemów i wskazanie im sensu pracy w Polsce,

jak również ściślejsza współpraca z innymi centralami związkowymi w województwie.

A.G.: Realizacja projektu LCI dobiega końca. Jak Pan ocenia jego funkcjonowanie i przydatność organizacjom związkowym?

K.M.: Najważniejszą inicjatywą centrali związkowej FZZ jest szkolenie członków organizacji związkowych w celu podnoszenia ich kwalifikacji przy wykorzystaniu funduszy unijnych. Środki te dały nieocenione wsparcie materialne, które pozwoliły naszemu ZW na stworzenie biblioteki, organizację dyżurów prawnika, spotkań Cafe Forum, Forum Dialogu i debaty. Dzięki funkcjonowaniu LCI udało się w tak krótkim czasie osiągnąć wysoki stopień integracji i solidarnej współpracy organizacji członkowskich.

A.G.: Czy przy tak dużej aktywności, znajduje Pan czas dla siebie i rodziny?

K.M.: Działalność związkowa pochłania mnie niemal całkowicie, jednak w weekendy staram się rezerwować czas dla bliskich.

A.G.: Dziękuję za rozmowę.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Główna Inspektor Pracy gościem FZZ

Związki zawodowe ważnym partnerem Inspekcji

Kontrakty i zlecenia zamiast umów o pracę, łamanie praw pracowniczych i związkowych w kopalniach, zwolnienia w spółkach kolejowych czy problemy pracowników w sporach sądowych - to przykładowe tematy poruszane podczas spotkania członków Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych z szefową Państwowej Inspekcji Pracy.

Spotkanie miało miejsce podczas posiedzenia Zarządu Głównego FZZ, które odbyło się 16 października 2012 r. w Warszawie, a gośćmi Forum były Panie: Iwona Hickiewicz, główna inspektor pracy oraz Małgorzata Kwiatkowska, zastępca głównego inspektora pracy.



Spotkanie Członków ZG FZZ z szefową PIP
(źródło: FZZ)

Jak podkreśliła na początku swojego wystąpienia szefowa PIP, związki zawodowe są naturalnym partnerem w działaniach Inspekcji. To oni są w zakładach i najlepiej znają występujące w nich problemy. Poinformowała o zadaniach PIP, jej kompetencjach, pracy inspektorów. Mówiła m.in. o trudnościach związanych z prowadzeniem spraw w sądach. Gdy już je tam inspekcja skie-

ruje, pracownicy często bowiem wycofują się, nie chcą potwierdzać ustaleń inspektorów. W efekcie ci ostatni są nawet posądzani o działania wbrew interesowi pracowników.

Odnosząc się do kwestii elastycznych form zatrudnienia, szefowa PIP wskazała nieprawidłowości charakterystyczne dla tych form. Np. przy pracy w niepełnym wymiarze jest to faktyczne wykonywanie jej przez standardową liczbę godzin, a nawet w godzinach nadliczbowych. System zadaniowego czasu pracy jest stosowany tam, gdzie być nie powinien, gdyż pracownik przebywa w określonych godzinach i w miejscu wskazanym przez pracodawcę.

Główna inspektor PIP poinformowała, że w 2011 r. 13 proc. umów cywilnoprawnych skontrolowanych pod tym kątem przez PIP zostało zawartych w warunkach właściwych dla stosunku pracy.

Podawała przykłady pracy kolejarzy, górników, służb medycznych, którzy bez przerwy pracowali wiele godzin stwarzając zagrożenie dla życia i

zdrowia własnego i innych.

Po wystąpieniu szefowej PIP, członkowie Zarządu Głównego FZZ zadawali Pani inspektor liczne pytania dotyczące m.in.: problemów pracowników JSW, kolei regionalnych na Śląsku. Mówiono o: nauczycielach szkół niepublicznych zatrudnianych nie na umowy o pracę chociaż wypełniają ich znamiona w 100 proc., o pielęgniarkach i ratownikach medycznych pracujących w tym samym zakładzie na umowie o pracę a zaraz potem na kontrakcie, o działalności społecznych inspektorów pracy, możliwości przeprowadzania kontroli nie tylko w związku z osobami pozostającymi w stosunku pracy, ale także w stosunku służby, jak np. policjanci. W tym ostatnim wypadku konieczna byłaby zmiana ustawy, a na to, w opinii Iwony Hickiewicz, szanse są niewielkie. Główna inspektor PIP notowała wszystkie uwagi Członków Zarządu Głównego FZZ zaznaczając, że będą one brane pod uwagę przy obecnych i przyszłych kontrolach.

Anna Grabowska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



EKONOMIA I SPRAWY SPOŁECZNE

Ponad milion trwale bezrobotnych

Liczba trwale bezrobotnych Polaków przekroczyła już milion – podał GUS. Są to osoby, które nie mają pracy co najmniej rok i ich szanse na jej znalezienie istotnie maleją. Do tego budżet państwa traci na nich każdego roku ok. 10 mld zł.

W szerokim rozumieniu za bezrobotnego uznaje się osobę niezatrudnioną, nieprowadzącą działalności gospodarczej ani innej pracy zarobkowej, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia (w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy). Natomiast osoba długotrwale bezrobotna to taka, która pozostaje bez pracy przez okres co najmniej 12 miesięcy w ciągu ostatnich 24 miesięcy.

Jak podkreślają eksperci firmy Deloitte, długotrwale bezrobotni częściej niż inni zapadają na rozmaite choroby, tracą wiarę we własne siły, ich kwalifikacje się dezaktualizują. Dodają, że gdyby każda z tych osób, mając zatrudnienie, zapłaciła składki do ZUS i podatek od chociażby minimalnego wynagrodzenia, a do tego wyższy VAT z tytułu większych zakupów, rocznie od każdej z takich osób do budżetu państwa wpłynęłoby prawie 10,5 tys. zł.

Według ekspertów przyczyną długotrwałego bezrobocia po części jest zła polityka w zakresie aktywizacji zawodowej, a często w ogóle jej brak w urzędach pracy. Powinny być one bowiem rozliczane z efek-

tywności. Dziś jest to niemożliwe, gdyż średnio na jednego doradcę zawodowego w urzędzie przypada ponad 1000 osób. Do tego ma on mnóstwo pracy papierkowej, sprawozdawczej i w efekcie nie ma kiedy zajmować się bezrobotnymi. Istotną pomocą, zdaniem ekspertów, mogłyby tu być podmioty prywatne, które zajmowałyby się osobami wymagającymi większej pomocy indywidualnej, a więc właśnie trwale bezrobotnymi. Resort pracy zapowiada, że już w listopadzie będzie gotowy pilotażowy program zakładający współpracę publicznych pośredniaków z prywatnymi agencjami lub trzecim sektorem. Będzie on realizowany w trzech regionach Polski – poinformował sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina. Jako inną przyczynę długotrwałego bezrobocia eksperci Deloitte wskazują zły system edukacji. Chodzi o wyższe uczelnie, z których co roku wychodzą kolejni absolwenci, na których nie ma zapotrzebowania na rynku. Uczelnie te mimo to istnieją i dostają dotacje na swoją działalność.

ag

STOPA BEZROBOCIA

SIERPIEŃ 2012



12,4 %

WRZESIEŃ 2012



12,5 %

LICZBA

ZGŁOSZONYCH

MIEJSC PRACY

WE

WRZEŚNIU 2012



82,3 tys.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Forum
Związków
Zawodowych

Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



DIALOG SPOŁECZNY

Posiedzenie zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy

Prywatyzacja poprzez sprzedaż części przedsiębiorstwa

Propozycja usprawnienia procesu prywatyzacji autorstwa BCC była tematem posiedzenia Zespołu Problemowego ds. Polityki Gospodarczej i Rynku Pracy Trójstronnej Komisji, które odbyło się 24 października 2012 r. w CPS Dialog.

Jak podkreśliła przedstawicielka BCC, obecnie do prywatyzacji pozostały w większości spółki, które prywatyzuje się bardzo trudno. Zwykle mają one bardzo duży majątek, a ich podstawowa działalność (np. produkcja, usługi) jest znacznie mniej dochodowa. W efekcie, utrzymują się np. z wynajmu prestiżowo położonych obiektów w centrach dużych miast. Są to np. biura projektowe, PKS. Przykładem jest też spółka farmaceutyczna Polfa-Tarchomin.

Mogą to być również spółki o różnorodnej działalności, z których tylko niektóre są dochodowe. Pozostałe natomiast jedynie tworzą długi, obciążające cały podmiot.

BCC zaproponowało rozwiązanie pozwalające na sprzedaż tej części spółki, która stosunkowo szybko znajdzie nabywców. Wybrany przez ministra Skarbu Państwa doradca albo urzędnik tego resortu wyceniłby osobno poszczególne części przedsiębiorstwa. Następnie mogłyby być one osobno wystawiane do przetargu, w którym brałoby udział inwestorzy z rynku, jak i pracownicy. Nie musieliby oni nabywać nierentownych części

przedsiębiorstwa, które są zbędne do prowadzonej przez nich działalności. Pozostały majątek spółki byłby potem sprzedawany przez Skarb Państwa. Pracownicy otrzymaliby 15 proc. wartości sprzedanych akcji czy udziałów.

Ten sposób prywatyzacji, w ocenie autorów pomysłu, mógłby dotyczyć 30-50 spółek, choć nie są to żadne dane oficjalne. Obecnie prywatyzacja części majątku też jest możliwa, ale w praktyce przez ministerstwo odrzucana, a jego akceptacja jest niezbędna.

Związkowcy zgodzili się z diagnozą stanu faktycznego przedstawioną przez BCC. Mieli jednak pytania co do: liczby spółek, które mogłyby być objęte zaproponowanym trybem prywatyzacji, gwarancji pracowniczych, czasu trwania takiej prywatyzacji. Zaznaczali też potrzebę uzgadniania prywatyzacji poprzez sprzedaż wyodrębnionej części przedsiębiorstwa ze związkami zawodowymi.

Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa argumentował, że model prywatyzacji zaproponowany przez BCC może doprowadzać do sytuacji, w których zostanie sprzedana do-

chodowa część przedsiębiorstwa, a Skarb Państwa zostanie ze spółką-wydmuszką oraz ze wszystkimi jej ewentualnymi długami. W takim wypadku pracownicy mogą nie otrzymać nic. Wskazał też na solidarną odpowiedzialność nabywcy i zbywcy, co może pokrzywdzić ewentualnych wierzycieli prywatyzowanej spółki.



W jego opinii, zaproponowana metoda nie przyspieszy w istotny sposób prywatyzacji, gdyż procedury muszą trwać określony czas.

Przypomniał też, że obecnie też mogą być sprzedawane poszczególne części przedsiębiorstwa i tak się dzieje, np. w wypadku spółek projektowych. Są też inne ścieżki np. sprzedaż akcji czy udziałów, jak chociażby komunalizacja czy aukcje.

Ustalono, że zespół będzie kontynuował rozmowy na temat usprawnienia prywatyzacji na kolejnych posiedzeniach.

ag



W OPINII EKSPERTA

Pesymistyczne przewidywania na najbliższe półrocze

Plany polskich pracodawców, a elastyczne formy zatrudnienia

Według sondażu przedstawionego w październiku 2012 r. przez Instytut Badawczy Randstad i TNS, polscy pracodawcy coraz gorzej oceniają perspektywy wzrostu gospodarczego. W efekcie, jeśli chodzi o planowanie podwyżek dla pracowników w ciągu nadchodzącego półrocza, są bardzo umiarkowani.

Jak wynika z sondażu, przedsiębiorcy we wszystkich regionach kraju wstrzymują entuzjazm. Tylko 11 proc. z nich zakłada wzrost gospodarczy w ciągu następnych sześciu miesięcy. Jednocześnie zdecydowanie wzrósł odsetek firm obawiających się recesji (33 proc., wobec 15 proc. wiosną 2012r.). Ale największa grupa respondentów, bo aż 47 proc. spodziewa się braku zasadniczych zmian w sytuacji gospodarczej.

„Pracodawcy, mając w pamięci boom sprzed kilku lat, w codziennych działaniach odczuwają, że polska gospodarka wytraca prędkość” - ocenia Agnieszka Bulik, Członek Zarządu Randstad.

Jednocześnie coraz więcej pracodawców proponuje nowym pracownikom tzw. umowy śmieciowe. W ich opinii tylko takie elastyczne podejście do rynku pracy uratuje zatrudnienie.

Jak mówił podczas jednej ze zorganizowanych ostatnio w Warszawie konferencji Zbigniew Żurek z BCC, zasadni-

czym problemem Polaków jeśli chodzi o umowy inne niż umowa o pracę jest to, że uważają je za niestabilne, że się ich obawiają. Tymczasem dla pracowników na Zachodzie są one szansą alternatywnego zatrudnienia mającego istotne plusy. Według opinii związków zawodowych, problem jest większy i w dużym stopniu dotyczy też przyszłości, w tym systemu ubezpieczeń społecznych i przyszłych emerytur osób, które dziś, od tzw. umów śmieciowych, nie odprowadzają składek. Wskazywany przez

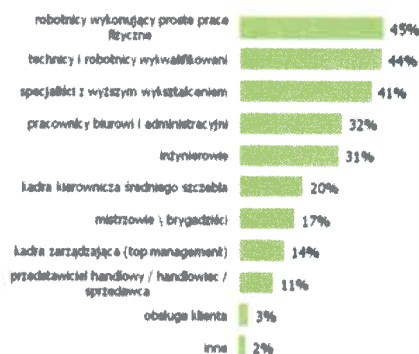
nich brak poczucia bezpieczeństwa też nie pozostaje bez znaczenia, chociażby ze względów demograficznych, czy zagrożenia wzrostem emigracji.

Wzrost zatrudnienia tylko u nielicznych

Jeśli chodzi o zatrudnienie, to według sondażu, tylko około jedna trzecia (32 proc.) badanych przedsiębiorstw zwiększyła zatrudnienie.

Najczęściej wzrosty zatrudnienia miały miejsce w branży produkcyjnej (37 proc.) oraz w

Poszukiwanie nowych pracowników w ciągu ostatniego roku



• Wśród przedstawicieli firm deklarujących poszukiwanie nowych pracowników największy odsetek chciał zatrudnić robotników niewykwalifikowanych (45%), techników i robotników wykwalifikowanych (44%) oraz specjalistów z wyższym wykształceniem (41%).

Pracowników na jaki profil stanowiska poszukiwała Państwa firma?

Firmy poszukujące pracowników w ciągu ostatniego roku (N=240), sierpień 2012

(źródło: Randstad)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centra Informacji
Firmo Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



W OPINII EKSPERTA

pośrednictwie finansowym (37 proc.). Redukcja liczby etatów miała miejsce w co piątym badanym przedsiębiorstwie (20 proc.), przy czym najczęściej dotyczyła dużych firm, zatrudniających ponad 250 pracowników (27 proc.).

W ciągu najbliższych miesięcy wzrostu zatrudnienia można spodziewać się w niespełna co czwartej badanej firmie (24 proc.). Częściej plany zwiększenia liczby pracowników deklarowali przedstawiciele branży handlowej (29 proc.) oraz przemysłu (27 proc.). Rzadziej (15 proc.) przewidują to przedstawiciele firm zatrudniających od 50 do 249 pracowników. Ponad połowa pracodawców ocenia, że w nadchodzących miesiącach zatrudnienie w ich firmach nie ulegnie zmianie (56 proc.).

Nie ma co liczyć na podwyżki

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy, jak wynika z badania, ponad połowa przedsiębiorstw nie wprowadziła żadnych zmian w poziomie wynagrodzeń (60 proc.). Ogólny poziom pensji wzrósł w ponad jednej czwartej (28 proc.) firm, co oznacza istotne wyhamowanie. Płace rosły częściej w firmach z branży przemysłowej (39 proc.), a biorąc pod uwagę regiony - na zachodzie kraju (43 proc.). Ponad dwie trzecie przedsię-

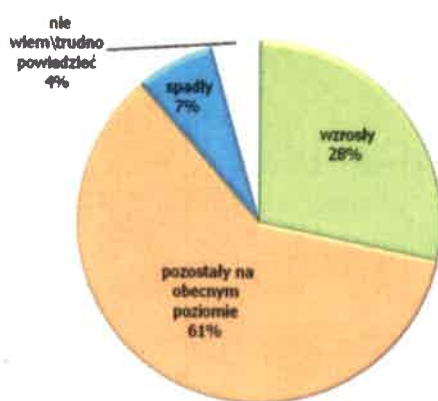
biorstw (70 proc.) nie zakłada żadnych zmian w wysokości wynagrodzeń w ciągu najbliższych sześciu miesięcy.

Wzrost pensji w tym okresie jest brany pod uwagę jedynie w co ósmym badanym przedsiębiorstwie (12 proc.). Największą szansę na podwyżki mają pracownicy firm z województw zachodnich (17 proc.) i zatrudnieni w branży pośrednictwa finansowego (21 proc.).

Poszukiwani specjaliści, technicy i robotnicy

Według badań Randstad, w minionym półroczu 2012 r. pracodawcy w większości wypadków poszukiwali pracowników niższego szczebla - robotników niewykwalifikowanych (45 proc.), techników i robotników wykwalifikowanych (44 proc.) oraz specjalistów z wyższym wykształceniem (41 proc.).

Dokonane zmiany w zakresie kształtowania wynagrodzeń



- W ciągu ostatnich sześciu miesięcy ponad połowa przedsiębiorstw nie wprowadziła żadnych zmian w poziomie wynagrodzeń (60%).
- Ogólny poziom wynagrodzeń wzrósł w ponad jednej czwartej (28%) badanych przedsiębiorstw.
- Wynagrodzenia rosły istotnie częściej w firmach z branży przemysłowej (39%) oraz z regionu zachodniego (43%).

*Czy w ciągu ostatnich 6 miesięcy w Pana(i) firmie wynagrodzenia ogółem...
Ogół badanych firm (N=300), sierpień 2012*

(źródło: Randstad)

Co istotne, coraz więcej firm deklaruje, że płace w ciągu najbliższych sześciu miesięcy spadną (8 proc. podczas gdy wiosną mówiło o tym zaledwie 3 proc. badanych). Częściej obniżenie wynagrodzeń będzie dotyczyło branży budowlanej (17 proc.), a pod względem terytorialnym północy kraju (13 proc.).

Większość pracodawców nie miało problemów ze znalezieniem pracowników o odpowiednich kwalifikacjach (62 proc.), jednak co szósta firma musiała zmienić swoje wymagania odnośnie kandydatów (17 proc.), gdyż odpowiednich na rynku nie było.

Niezależnie od szczebla specjalizacji, szukając ludzi do

W OPINII EKSPERTA

pracy firmy najczęściej wykorzystują ogłoszeniowe portale internetowe (53 proc. dla pracowników niższego szczebla, 48 proc. dla wyższego szczebla). Drugim sposobem są rekomendacje znajomych (47 proc. dla pracowników niższego szczebla, 34 proc. dla wyższego szczebla).

W opinii badanych pracodawców najbardziej dostępni na rynku pracy są pracownicy administracyjni, natomiast najtrudniej - pracownicy utrzymania ruchu oraz informatycy. Biorąc pod uwagę stanowiska, najłatwiej jest znaleźć pracowników biurowych i administracyjnych oraz robotników niewykwalifikowanych, wykonujących proste prace fizyczne. Najtrudniej jest z kandydatami o pracy na stanowiskach kadry zarządzającej oraz inżynierami, mistrzami i brygadzystami.

Czują się coraz mniej bezpiecznie

Według innego sondażu Instytutu Badawczego Randstad, w ostatnich miesiącach coraz bardziej traci na sile optymistyczne nastawienie polskich pracowników do własnych perspektyw na rynku pracy. Coraz rzadziej wierzą, że uda im się znaleźć nowe zatrudnienie, stają się coraz mniej mobilni. Od wiosny, liczba osób, które zmieniły pracę spadła z ponad 20 proc. (średnia europejska) do 16,8 proc.

Osoby z wykształceniem pod-

stawowym zmieniły pracę ponad trzykrotnie częściej niż osoby z wykształceniem wyższym (odpowiednio 39,7 proc. i 12,6 proc.). Kobiety zmieniły pracę dwukrotnie rzadziej niż mężczyźni (11,6 proc. wobec 22,10 proc.). Najmłodszy pracownicy zmieniali pracę dwukrotnie częściej niż starsi (32 proc. osób w wieku 18-24 lat, 15 proc. w wieku 35-44 i 55-64 lat, 13 proc. w grupie 45-54 lat). Ta ostatnia grupa wiekowa pracowników oceniana jest w wieku sondażach jako najbardziej oddana firmie, związana z nią, najbardziej dyspozycyjna i przynosząca pracodawcy najwięcej korzyści od zaraz. Najważniejszą przyczyną powodu zmiany pracy jest chęć poprawy warunków (44 proc.).

Najczęściej Polacy są niezadowoleni z pracodawcy (27 proc.).

Najmłodszy i najstarszy najbardziej zagrożeni

Co trzeci z ankietowanych pracowników obawia się utraty pracy lub nieprzedłużenia aktualnej umowy w okresie nadchodzącego półrocza. Podobnie jest w innych państwach europejskich.

Częściej utraty pracy w Polsce obawiają się badani zatrudnieni w firmach prywatnych (34 proc. wobec 26 proc. w sektorze państwowym). Obawa dotyczy co czwartego badanego z wykształceniem podstawowym (24 proc.), co dwunastego z wykształceniem średnim (8

Powody zmiany pracy ze względu na płeć pracownika



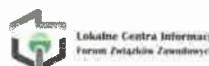
(źródło: Randstad)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



Forum
Związków
Zawodowych



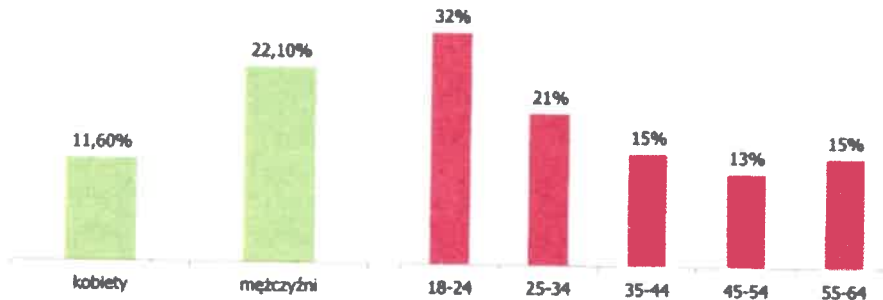
Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



W OPINII EKSPERTA

Rotacje na rynku pracy z uwzględnieniem płci i wieku



(źródło: Randstad)

proc.), co trzydziestego trzeciego z wykształceniem wyższym (3 proc.).

Najbardziej o swoje zatrudnienie boją się najmłodszy pracownicy w wieku od 18 do 24 lat (41 proc.).

Najbezpieczniej czują się pracownicy mający od 25 do 44 lat, gdyż utraty pracy boi się tylko co czwarty z nich. W grupach 45-54 i 55-64 lat poczucie zagrożenia utraty pracy ma odpowiednio 31 proc. i 36 proc. badanych.

Mniej nadziei na zmianę, ale spore zadowolenie

Szanse na znalezienie porównywalnej nowej pracy w przypadku utraty obecnego zatrudnienia nadal są w Polsce stosunkowo wysokie (64 proc. ocenia je pozytywnie). Pracownicy firm prywatnych częściej niż ci z sektora publicznego są przekonani, że w przypadku takiej konieczności, znajdą jakąkolwiek nową pracę (70 proc. wobec 55 proc.). Przekonanie

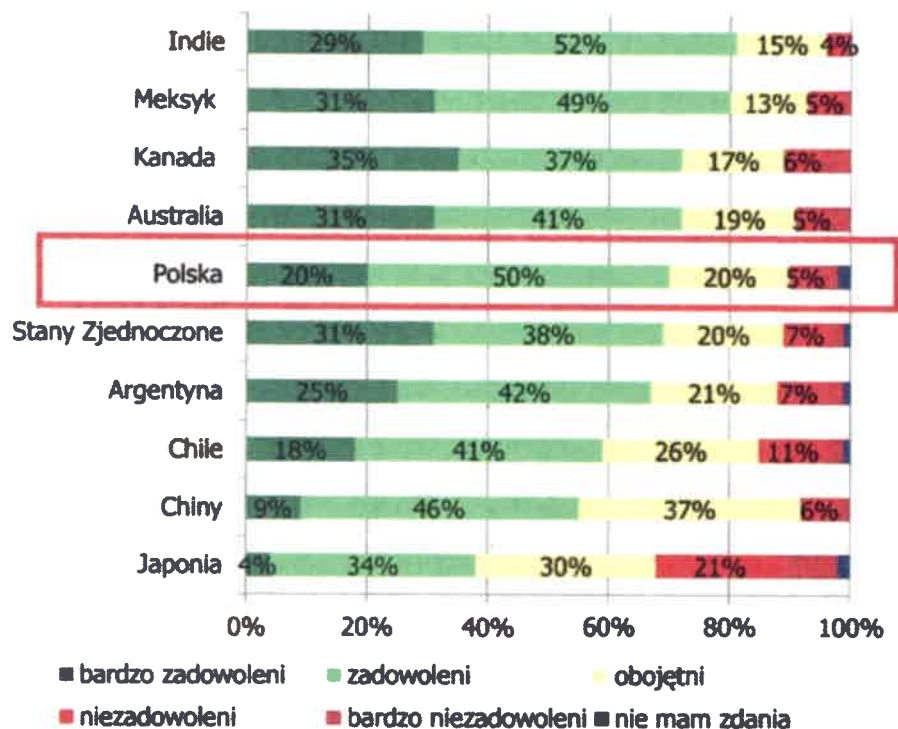
o możliwości znalezienia nowej pracy rośnie wraz z poziomem wykształcenia. Im jest on niższy, tym mniejsza wiara w dostępność ofert zatrudnienia.

Mężczyźni częściej niż kobiety deklarują przekonanie o możliwości znalezienia nowej pracy. Jeśli zaś chodzi o grupy wiekowe, to nie ma w tym zakresie istotnych różnic. Jedynie wśród najstarszych pracowników widoczny jest znacznie mniejszy optymizm. Mimo niepewności, ograniczonej nadziei na pozytywne zmiany, Polacy w znacznym stopniu deklarują zadowolenie z wykonywanej pracy (70 proc.).

Dla porównania, zadowolenie z pracy wykazuje tylko 44 proc. Węgrów, 54 proc. Greków czy Czechów.

Magdalena Emilianowicz

Satysfakcja z pracy u aktualnego pracodawcy: (Polska na tle krajów Azji, Pacyfiku i obu Ameryk)



(źródło: Randstad)

PREZENTUJEMY REGIONY

Prezentacja Województwa – Warmińsko-Mazurskie

W Województwie Warmińsko - Mazurskim w skład Forum Związków Zawodowych wchodzi 13 organizacji związkowych. Mimo różnych branż, które reprezentują te organizacje, ich działalność w regionie jest spójna.

Przewodniczącym ZW FZZ jest Grzegorz Paciulan.

Organizacje należące do Forum Związków Zawodowych to: Federacja Związków Zawodowych Pracowników PKP, z ramienia której czynny udział w pracach Forum Związków Zawodowych bierze Andrzej Wierciński, Krajowy Związek Zawodowy Inspektorów Kontroli ZUS, któremu przewodniczy Ewa Jastrzębowska, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy Straży Granicznej na czele z przewodniczącym Piotrem Szejnem, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów z przewodniczącym Stanisławem Malaszewskim, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i pracowników Więziennictwa z przewodniczącym Edwardem Piturą, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Policji z przewodniczącym Michałem Borkowskim, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Pożarnictwa z przewodniczącym Januszem Wieczorkiem, Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu

Ciągłego na czele z przewodniczącym Stanisławem Kowalskim, Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych z przewodniczącą Elżbietą Butkiewicz, Związek Zawodowy Inżynierów i Techników z przewodniczącym Zygmuntem Szlachcikowskim,



Związek Zawodowy Pracowników Warsztatowych, któremu przewodniczy Stanisław Kastrau, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych z przewodniczącym Wojciechem Alberskim, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”-80, któremu przewodniczy Grzegorz Paciulan będący razem z przewodniczącym Zarządu Regionu Warmińsko – Mazurskiego.

Podczas cyklicznych spotkań Prezydium omawiane są problemy poszczególnych branż i w każdej sprawie można liczyć na poparcie i współuczestnictwo wszystkich organizacji.

Problemy akcentowane pod-

czas posiedzeń Prezydium są podnoszone na spotkaniach WKDS.

18-19 września 2012 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji obchodów 10-lecia działalności Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Przewodniczący ZW Forum Związków Zawodowych Grzegorz Paciulan otrzymał z rąk ministra pracy dyplom za zasługi pracy na rzecz działalności społecznej.

Istotną rolę w rozwiązywaniu problemów w regionie odgrywają też spotkania związkowców z władzami województwa. Miały one miejsce np. przed podziałem przedsiębiorstwa PKP na spółki, gdzie zgłaszano przewidywane problemy, poddawano pod rozagę władzom województwa szereg kwestii związanych z komunikacją w ruchu podróżnych, jak i zatrudnienia pracowników. 14 września 2012 r. odbyło się spotkanie z wojewodą w sprawie planowanych przekształceń szpitali gdzie sygnalizowano problemy z jakimi przyjdzie się borykać i personelowi, i pacjentom.

Teresa Michałowska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PREZENTUJEMY REGIONY

Kraina - ponad - tysiąca jezior

Województwo Warmińsko-Mazurskie jest czwartym co do wielkości regionem w Polsce o powierzchni 24 tys. km², a jednocześnie o najniższym zaludnieniu, gdyż mieszka tu tylko 1,4 mln ludzi. Nie brakuje tu interesującej fauny i flory, a przede wszystkim wspaniałych, czystych jezior.

Północno - Wschodnia część Polski składa się z historycznych krain: Warmii, Mazur i Powiśla. Olsztyn jest stolicą regionu, a w czasach kiedy były tu Prusy - także stolica Prus Wschodnich o nazwie Allenstein.

mentem do Wilna i Lwowa. Mazury prezentują niemiecki ordnung czyli zamiłowanie do porządku, Warmiacy hołubią przydrożne kapliczki, Ukraińcy zrzeszają się przy coraz licznej budowanych cerkwiach. Powstają też szkoły z ukraińskim

ność zamożna i bardzo dbająca o swoje obyczaje i religię.

Przed wszystkim rolnictwo

Zarówno w dawniejszych jak i obecnych czasach region ten miał charakter rolniczy o niewielkim przemyśle, w większości drzewnym.

Obecnie przemysł w regionie warmińsko-mazurskim to zaledwie 2,8 proc. polskiego PKB i zatrudnia 3 proc. w stosunku do krajowego zatrudnienia. Jest to głównie przemysł drzewny, meblowy, futrzarski, produkcja maszyn i urządzeń. Dominuje sektor prywatny (86 proc. zatrudnienia). Głównym wytwarzanym produktem jest tu zdrowa żywność. Prócz tego występują surowce – kopaliny budowlane i pozyskuje się borywniny do przetwórstwa leczniczego.

W Olsztynie dominującym zakładem jest Michelin – fabryka opon samochodowych.

Pływanie, plażowanie, spacer

Z uwagi na swoje walory przyrodnicze Województwo Warmińsko-Mazurskie uważane jest za jeden za najpiękniej-



Olsztyn - Stare Miasto
(źródło: www.wikipedia.pl)

Po drugiej wojnie światowej region ten zasiedliła ludność napływowa najróżniejszych nacji. Stąd tak duża wielokulturowość w tym regionie. Spotyka się tu kultura Warmiaków, Mazurów, osadników zza Buga z senty-

językiem nauczania (obecność tej narodowości to efekt przesiedleń w wyniku akcji „Wisła”). Są też akcenty kultury żydowskiej. Izraelici przed wojną stanowili dużą grupę mieszkańców województwa i była to lud-

PREZENTUJEMY REGIONY

szych regionów Polski. Kraina tysiąca jezior, chociaż w rzeczywistości jest ich dwukrotnie więcej. Największe to Śniardwy i Mamry a najgłębsze Wkaśniki, Babięty Wielkie i Piłakno. Rzeką która króluje w tym regionie jest Łyna płynąca także przez Olsztyn.

cie. Każdy znajdzie tu coś „dla siebie”. Prócz sportów wodnych można uprawiać skoki spadochronowe, loty widokowe balonem, przejechać się Elcką Koleją Wąskotorową. W Giżycku można obejrzeć most obrotowy, wieżę ciśnień, twierdzę Boyen. Jeśli chodzi o

Każde miasto i miasteczko Warmii i Mazur posiada jakiś zamek, ratusz lub pałacyk. Najpiękniejsze i odrestaurowane są w: Giżycku, Kętrzynie, Reszlu, Rynie, Węgorzewie, Barcianach i Olsztynie, Sztynorcie, Sorkwicach. Wiele miejscowości można tu wymienić, bo te strony pod panowaniem pruskim były zamożne, ludność niemiecka i pruska budowała sobie piękne siedliska w otoczeniu parków, niestety podczas działań wojennych dużo tych perełek zostało zniszczonych nie tyle przez wycofującą się niemiecką armię ale przez „wyzwoliciele” armię radziecką, która miała powiedziane, że za Bugiem są wyłącznie wrogowie, stąd popalone miasta, wsie, pomordowana ludność miejscowa.

Najmniejsza ilość zabytków pozostała po ludności Izraelickiej. W 1938 r., podczas Kryształowej Nocy, spalono synagogi w Olsztynie, zdewastowano cmentarze żydowskie, ocalało trochę przepięknych kamienic bogatych kupców żydowskich, bo wprowadzili się tam hitlerowcy ze swoimi rodzinami, ocalały też potężne składy i magazyny zlokalizowane w pobliżu torów kolejowych, ale większość spaliła armia radziecka świętująca zwycięstwo „nad germańcem”.

Dzisiaj można zwiedzić Dom przedpogrzebowy zbudowany według projektu Ericha Mendelsohna, gdzie podczas restauracji tegoż zabytku odkryto



Widok na jezioro Śniardwy
(źródło: www.wikipedia.pl)

Pozostałości zabudowy pruskiej, malowniczość okolic, obfitość jezior połączonych rzekami i kanałami, lasy, wysokie pagórki, pałacyki pruskich juników, dworki i czynne do dzisiaj budowle użytkowe z okresów pruskich stanowią o atrakcyjności tych stron.

Sprzyja to rozwijającej się infrastrukturze turystycznej.

Region ten, to przysłowiowy raj dla turystów są tu szlaki kajakowe, żeglowne, rowerowe. W Ostródzie jest drugi w Europie pod względem długości tor kajakarski na zamkniętym akwenu. A kanał ostródzko-elbląski z pochylniami jedyny na świe-

budowle obronne wzniesione przez Niemców, to ten region w nie obfituje: w Gierłozie kwatery Hitlera i potężne bunkry obronne, w Pozezdrzu kwatery Himmlera, a w Stębarku i Grunwaldzie pole bitwy z Krzyżakami.

Spotkania wielu wyznań

Miłośnicy historii mogą zwiedzić klasztor w Wigrach, Wojnowie, piramidę w Rapach, zamek w Lidzbarku Warmińskim miejsce, gdzie żył i pracował biskup Ignacy Krasicki, leśniczówkę w Praniu w Rapie zobaczyć piramidę.

PREZENTUJEMY REGIONY

strzeliste sklepienie z orientalnymi wzorami i kolorami –unikat na skalę światową. Obok zachował się kirkut, gdzie są pochowani rodzice architekta. Zabytek ten należy do Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Wyznawcy innych religii mogą zwiedzać cerkiewki, zbory ewangelickie, kościoły katolickie a tych na Warmii w szczególności dostatek, urokliwe kapliczki przydrożne i sanktuaria: w Gietrzwałdzie zwanym Jasną Górą Północy, Święta Lipka, Głotowo w którym Johann Martens w ruinach pruskiego zamku i parku pobudował drogę na Golgotę odwracając nawet bieg rzeczki aby wszystko było tak samo jak w oryginale i szeregu innych, bo Warmia była religijna.

Spragnieni lasów mają tu puszcze borecką i piską, parki krajobrazowe np. w górach Dylewskich gdzie można spotkać nawet żyjące dziko muflony, arboretum w Rumakach. Już bez omawiania czekających atrakcji można przytoczyć nazwy miejscowości: Mikołajki, Wigry, Ruciane-Nida, Rudziska, Węgorzewo, Pisz, Augustowo, Mrągowo, Ostrów Pieckowska i wiele innych.

Pomoc z unijnych funduszy

Dzięki funduszom pozyskanym z Unii Europejskiej powstaje dużo tzw. bazy turystycznej motele, zajazdy, rozwija się też na skalę masową agrotury-

styka. Miejscowości mające ku temu warunki terenowe tworzą bazę całoroczną tak jak Mikołajki, Mrągowo, Ruciane Nida, powstają tam wyciągi narciarskie, zaplecze noclegowo - gastronomiczne np. Gołdap Piękna Góra, z wyciągiem krzeselkowym, wyciągiem narciarskim, tarasem widokowym i europejskim centrum kartaczy (smacznych regionalnych pyz z mięsem).

budowy torowisk tramwajowych dofinansowanych przez fundusze unijne, pobudowano kilka basenów min. ośrodek aquasfera, jednakże olsztyniacy z zazdrością patrzą na prężną Ostródę, która już dawno zakasowała Olsztyn jeśli chodzi o zagospodarowanie miasta, infrastrukturę. W Ostródzie dawno otwarto sklepy branż, które dopiero snią się olsztynianom, do nie-



Zamek Biskupów Warmińskich w Lidzbarku Warmińskim
(źródło: www.wikipedia.pl)

Dzięki funduszom unijnym rozbudowują się drogi, powstają nowe szlaki komunikacyjne, pięknieją miasta, bo spora część funduszy przeznaczona jest również dla Ochrony Środowiska. Stąd rewitalizacja blokowisk, renowacja zabytków.

W Olsztynie przystąpiono do

dawna, bo do 2011 r. z Olsztyna jeżdżono na basen do Ostródy, a takich fontann i amfiteatru nad wodą jaki zafundowała sobie Ostróda, Olsztynianie szybko u siebie nie zobaczą.

Teresa Michałowska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Forum
Związków
Zawodowych



Lokalne Centrum Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



KORESPONDENCI TERENOWI LCI

Lp.	Województwo	e-mail
1	<i>Dolnośląskie</i>	lci_dolnyslask@fzz.org.pl
2	<i>Kujawsko-Pomorskie</i>	lci_kujpom@fzz.org.pl
3	<i>Lubelskie</i>	lci_lubelskie@fzz.org.pl
4	<i>Lubuskie</i>	lci_lubuskie@fzz.org.pl
5	<i>Łódzkie</i>	lci_lodzkie@fzz.org.pl
6	<i>Małopolskie</i>	lci_malopolskie@fzz.org.pl
7	<i>Mazowieckie</i>	lci_mazowieckie@fzz.org.pl
8	<i>Opolskie</i>	lci_opolskie@fzz.org.pl
9	<i>Podkarpackie</i>	lci_podkarpackie@fzz.org.pl
10	<i>Podlaskie</i>	lci_podlaskie@fzz.org.pl
11	<i>Pomorskie</i>	lci_pomorskie@fzz.org.pl
12	<i>Śląskie</i>	lci_slaskie@fzz.org.pl
13	<i>Świętokrzyskie</i>	lci_swietokrzyskie@fzz.org.pl
14	<i>Warmińsko-Mazurskie</i>	lci_warminsko-mazurskie@fzz.org.pl
15	<i>Wielkopolskie</i>	lci_wielkopolskie@fzz.org.pl
16	<i>Zachodniopomorskie</i>	lci_zachpom@fzz.org.pl

REDAKCJA:

Anna Grabowska - Redaktor Naczelny
Dominika Szaniawska - Asystent Redaktora

WSPÓŁPRACA:

Korespondenci terenowi LCI

ADRES REDAKCJI:

00-378 Warszawa
 ul. Stefana Jaracza 2, pokój 508
 tel./fax. 22 628 73 75
 e-mail: redakcja.lci@fzz.org.pl

www.fzz.org.pl/lci

BIURO PROJEKTU LCI:

85-069 Bydgoszcz
 Pl. Teatralny 4
 tel. 52 371 83 33
 fax. 52 342 18 71

Pismo wydawane przez Forum Związków Zawodowych w ramach projektu Lokalne Centra Informacji
 Priorytetu V - Dobre rządzenie, Działania 5.5 - Rozwój Dialogu Społecznego, Poddziałania 5.5.2 -
 Wzmocnienie uczestników Dialogu Społecznego
 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

(Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania, zmiany tytułów oraz innej niezbędnej obróbki
 otrzymanych materiałów)